

Fabryka hejterów pod patronatem opozycji

Serwis TVP Info ujawnił w weekend zapis rozmów między mec. Romanem Giertychem a twórcą profilu na Facebooku Sok z Buraka Mariuszem Kozakiem-Zagodzą. Z nagrań wynika, że Kozak-Zagoda regularnie prosił Giertycha o wsparcie finansowe dla jego hejterskiej witryny, ten zaś go udzielał.

s.5

Środa
31/03/2021
cena 2,50 zł (w tym 8% VAT)
#70 (2895)
NAKLAD 44 250
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

COVID-19 w piłkarskiej reprezentacji Polski! s.20

Nowy polski program szczepień

EPIDEMIA \ Na koniec mijającego I kwartału wykonaliśmy 6 mln szczepień, a do końca II kwartału wykonamy 20 mln szczepień – ogłosił wczoraj premier Mateusz Morawiecki. Podkreślił, że do końca sierpnia planowane jest zaszczepienie przeciw COVID-19 wszystkich chętnych Polaków. Premier zaznaczył też, że dzięki Narodowemu Programowi Szczepień jest duża szansa, że najbliższe święta będą ostatnimi spędzonymi w warunkach reżimu epidemicznego.

s.3

GOSPODARKA

s.8

USA i Francja walczą o polski atom

Amerykański koncern Westinghouse proponuje nam nowoczesną, bezpieczną i wydajną siłownię atomową. Z kolei Francja w zamian za kontrakt gotowa jest podzielić się z Polską rolą lidera w energetyce jądrowej w UE. W ciągu 1,5 roku będzie jasne, na kogo postawimy.

POLSKA

s.4

Marszałek Grodzki decyduje o sobie

W ubiegłym tygodniu prokuratura wystąpiła do Senatu z wnioskiem o uchylenie immunitetu marszałkowi tej izby Tomaszowi Grodzkiemu, gdyż chce mu postawić zarzuty przyjmowania łapówek od pacjentów. Głosowanie w tej sprawie nie nastąpi jednak szybko.

ŚWIAT

s.7

WHO powieła narrację Pekinu

Światowa Organizacja Zdrowia opublikowała wczoraj raport na temat genezy COVID-19. Z dokumentu wynika, że najbardziej prawdopodobna jest teza o jego przeniesieniu się ze zwierząt na ludzi. Wydostanie się patogenu z laboratorium określono jako mało realne.

GOSPODARKA

s.9

Restauracje chcą otworzyć ogródki

Gdy nadejdzie ciepło, ogródki restauracyjne mogą być otwarte – tak przynajmniej uważa Olga Semeniuk, wiceminister rozwoju, pracy i technologii. Nic przeciwko temu nie ma też dr Paweł Grzesiowski, ekspert Naczelnej Rady Lekarskiej ds. COVID-19. Dzięki takiemu posunięciu branża mogłaby przetrwać kolejny lockdown.



HERMAN \ Joe Biden próbuje się wzorować na Jimmym Carterze i jego „doktrynie praw człowieka”. Problem w tym, że wówczas Stany Zjednoczone były jeszcze dość wiarygodne w walce o moralność w polityce międzynarodowej.

s.2



TELUK \ Jeśli uwierzymy, że Zbawiciel wziął na siebie nasze grzechy, umarł i zmartwychwstał, nasze życie zmieni się radykalnie. A kto wie, może już podczas tej Wielkanocy, gdy przyjmujemy Chrystusa do serca?

s.14



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



POGODA

Środa 31.03 Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca 06:16 ZACHÓD słońca 19:05

Imieniny obchodzą: Achacjusz, Achacy, Amos, Balbina, Benjamin, Dobromira, Gwidon, Joanna, Kornelia

Gdańsk 16°C 10°C	Lublin 18°C 11°C
Katowice 21°C 13°C	Kraków 20°C 13°C
Łódź 18°C 12°C	Poznań 19°C 12°C
Warszawa 18°C 12°C	Wrocław 20°C 13°C

Środa 01.04 Opady deszczu. Na południu i wschodzie możliwe burze

WSCHÓD słońca 06:14 ZACHÓD słońca 19:07

Imieniny obchodzą: Grażyna, Hugo, Hugon, Jakobina, Jakubina, Katarzyna, Teodora, Tosiślaw, Zbigniew

Gdańsk 13°C 3°C	Lublin 19°C 11°C
Katowice 19°C 12°C	Kraków 20°C 11°C
Łódź 19°C 6°C	Poznań 18°C 6°C
Warszawa 19°C 6°C	Wrocław 20°C 9°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Trucizna

Sok z buraka to jeden z wartościowszych napojów. Jego prozdrowotne właściwości spokojnie mogłyby wypełnić całe miejsce przeznaczone na ten krótki komentarz. Jednym z jego działań jest łagodzenie napięcia emocjonalnego, nerwicy i depresji. Niestety, internetowy fenomen pod tą samą nazwą nie ma z leczniczymi działaniami prawdziwego soku nic wspólnego. Dzień w dzień co najmniej milion osób jest zatrutowanych i daje się zatrucić skoncentrowaną nienawiścią, obyczajowymi fałszywkami, zmyślonymi cytatami, zdjęciami z komentarzami, wprost zachęcającymi do obrzucenia błotem. Orwellowskie dwie minuty nienawiści trwające przez lata, z błogosławieństwem i wsparciem finansowym polityków. Symbioza. Inaczej już nie potrafią? Pytanie tylko, w jakiej formie wróci do nich nienawiść, którą tak ochoczo karmią innych.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Między Carterem a Bidenem

Prezydent USA Joe Biden i jego administracja próbują wzorować się na prezydencie z lat 1977–1981 Jimmym Carterze i jego „doktrynie praw człowieka”. Administracja Cartera, podkreślająca w polityce międzynarodowej aspekty moralne, była krytykowana za nieskuteczność i ułatwienie wzrostu znaczenia ZSRS albo rewolucji ajatollahów w Iranie, choć trzeba powiedzieć, że z perspektywy Polski przyniosła owoce – przysłużyła się rozwojowi opozycji demokratycznej i powstaniu Solidarności. Tak czy inaczej, wówczas jeszcze USA były dość wiarygodne w walce o prawa człowieka i moralność w polityce międzynarodowej. Dziś, gdy po ten sam instrument sięgnął Biden, wspominając Putinowi, że jest zabójcą i nie ma duszy, a jego sekretarz stanu Antony Blinken wytykał Chinom zbrodnie na Ujgurach czy Tybetańczykach, Moskwa i Pekin odwinęły się narracją w stylu Black Lives Matter i „cancel culture” na temat prześladowań i zbrodni całej Ameryki na przestrzeni wieków i dzisiaj. I administracja Bidena nie może z tym nic zrobić, bo przecież sami na negowaniu wartości Zachodu przez podkreślanie głównie złych stron Ameryki doszli do władzy.



Marcin Wolski

Sen o wodzu

Rośnie zastęp w Platformie
(i wcale nie krótki)
działaczy, co chcą pozbyć się Borysa Budki.
Policzono efekty, wyciągnięto wnioski,
a w duszy gra im jedno:
Trzaskowski, Trzaskowski!
Chłopak piękny, gdy trzeba
grzeczny lub niegrzeczny,
postępowy, światowy,
wymowny, stołeczny.
Nowoczesny przywódca
na najnowsze czasy.
Da się wybrać! A potem?
Pojedzie na wczasy.

Ryszard
CzarneckiJacek
LiziniewiczJedenastka
bez ratyfikacji

Dużo słyszymy o tym, że Polska wciąż nie ratyfikowała Funduszu Odbudowy i że ma to rzekomo grozić zablokowaniem nam unijnych pieniędzy. Tymczasem aż 11 państw członkowskich Unii Europejskiej jeszcze nie ratyfikowało porozumienia finansowego z grudnia 2020 r. Co więcej, pięć państw w ogóle nawet w przybliżeniu nie określiło, kiedy to nastąpi. Wśród tych krajów są m.in. – poza Węgry – Niemcy, czyli motor integracji europejskiej, a także Holandia oraz Austria. Ostatnio w wywiadzie dla jednego z polskich mediów na brak ratyfikacji tego porozumienia w Polsce zwrócił uwagę szef frakcji Europejskiej Partii Ludowej w Parlamencie Europejskim, niemiecki polityk Manfred Weber (CDU-CSU). Rzecz w tym, że jego kraj również nie ratyfikował tego porozumienia. Nastąpiło to zresztą na skutek hamulca zaciągniętego przez tamtejszy Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe. Przypomina mi to sytuację sprzed parunastu lat, gdy niemieccy politycy i niemieckie media poganiały Polskę, aby przestała się ociągać i ratyfikowała traktat lizboński – tyle że sam Berlin ratyfikował go już po... naszym kraju! Czyżby „co wolno wojewodzie, to nie tobie...”?

Pseudoafera
z leśniczówką

Wczoraj na dyrektora generalnego Lasów Państwowych Andrzeja Koniecznego rzucił się pluton medialnych egzekutorów. Zarzut – kupił nieruchomości od Lasów Państwowych za 5 proc. wartości. Brzmi skandalicznie, tyle tylko, że dokładnie tak samo nieruchomości nabyli leśnicy i pracownicy leśni w tysiącach miejsc w Polsce. I nie wszyscy są PiS-owcami. Po prostu takie są przepisy. Tak jak w spółdzielniach mieszkaniowych wykupowano lokale w blokach z rabatem, tak i w przepisach Lasów Państwowych po prostu przysługuje bonifikata dla osób wynajmujących lokale służbowe. Nie wiem, czy to dobrze, ale takie jest prawo. Tymczasem próbuje się ze 110-metrowej nieruchomości, zamieszkałej przez rodzinę Koniecznych od 20 lat, która jest do kapitalnego remontu, robić apartamentowiec na miarę centrum Warszawy. Fakty, które łatwo ustalić, są takie, że nieruchomości rodziny Koniecznych planowano sprzedać już w 2015 r. Była ostatnia w tej osadzie i sąsiedzi rodziny dyrektora kupili już wcześniej swoje mieszkania. Domek ten był też raczej dla nadleśnictwa obciążeniem, bo wymagał remontu, na który może być szkoda pieniędzy. Metoda na Obajtka rozwija się w najlepsze.



UCZCILI KS. BLACHNICKIEGO

PAMIĘĆ \ Sejm podjął uchwałę ws. upamiętnienia ks. Franciszka Blachnickiego w 100. rocznicę urodzin, „doceniając jego zasługi dla narodu polskiego, wkład w krzewienie cnót moralnych i opór przeciwko komunizmowi”. Za uchwałą głosowało 376 posłów, przeciw było 45, od głosu wstrzymało się 19 posłów.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl ŚRODA 31 MARCA 2021

3

EPIDEMIA \ Do końca sierpnia mają być zaszczepieni wszyscy chętni Polacy

Nowy polski program szczepień

Na koniec mijającego I kwartału wykonaliśmy 6 mln szczepień, a do końca II kwartału wykonamy 20 mln szczepień – ogłosił wczoraj premier Mateusz Morawiecki. Podkreślił, że do końca sierpnia planowane jest zaszczepienie przeciw COVID-19 wszystkich chętnych Polaków. Premier zaznaczył też, że dzięki Narodowemu Programowi Szczepień jest duża szansa, że najbliższe święta będą ostatnimi spędzonymi w warunkach reżimu epidemicznego.

Paweł Tunia

Albicla.com/PawełTunia

Premier zwrócił wczoraj uwagę, że co dzień instytucje unijne są przynaglone do zwiększenia dostaw szczepionek. Nawiązując do programu szczepień, zapowiedział, że m.in. zwiększona zostanie liczba miejsc, gdzie można będzie się zaszczepić.

– Do końca II kwartału wykonamy łącznie 20 mln szczepień, a do końca sierpnia chcemy zaszczepić wszystkich, którzy będą chcieli się zaszczepić w Polsce – dodał.

Pełnomocnik rządu ds. szczepień Michał Dworczyk wyjaśniał wczoraj, że w II kwartale powstaną nowe punkty szczepień. Zabiegi będą możliwe m.in. w zakładach pracy, w aptekach czy w jednostkach



Premier Morawiecki zwrócił się do rodaków z prośbą o odpowiedzialne zachowanie w okresie świąt i spędzanie ich w małym gronie

| fot. Krystian Maj/KPRM/d

POZ, a kwalifikację do szczepień będą mogli przeprowadzać ratownicy medyczni i pielęgniarki.

– Do tej pory mogły szczepić wyłącznie podmioty prowadzące działalność leczniczą. W II kwartale uruchomimy możliwość szczepienia dla pojedynczych ratowni-

ków medycznych, pojedynczych pielęgniarek. Wprowadzimy również punkty drive-through – poinformował Dworczyk. – Zwiększamy w sposób zasadniczy miejsca, gdzie będą wykonywane szczepienia. Takim szkieletem tego systemu będą szpitale tymczasowe, gdzie

będzie wykonywanych najwięcej masowych szczepień – zapowiedział. Według ministra w kwietniu, zgodnie z harmonogramami przekazanymi przez producentów, do Polski będzie dostarczone ponad 5 mln dawek szczepionek przeciw COVID-19. Deklaracje producentów mó-

wią nawet o możliwej dostawie 7 mln dawek.

Premier Morawiecki zwrócił się do rodaków na Facebooku z prośbą o odpowiedzialne zachowanie w okresie świąt i spędzanie ich w małym gronie. „Nadchodzący czas symbolizuje zwycięstwo nad śmiercią i nadzieję – a taką nadzieję dają też szczepionki. Dzięki Narodowemu Programowi Szczepień przeciw COVID-19 mamy dużą szansę, że będą to ostatnie takie święta” – napisał szef rządu.

Według danych Ministerstwa Zdrowia wczoraj potwierdzono zakażenie koronawirusem u 20,87 tys. nowych osób, zmarło 461 pacjentów. Z kolei liczba zaszczepionych w Polsce łącznie wyniosła wczoraj 6 mln, w tym jedną dawką 3,99 mln, a dwiema dawkami ponad 2 mln.

Rząd i Kościół apelują o odpowiedzialną Wielkanoc

ŚWIĘTOWANIE \ Zeszłoroczna Wielkanoc z pustymi kościołami, wymarłymi miastami i lockdownem zapadnie w pamięć na długo. Rosnące w ostatnim czasie liczby zakażeń spowodowały, że tegoroczne święta będą podobne. Wczoraj na antenie Radia Plus prymas Polski, abp Wojciech Polak apelował, by tak jak w roku ubiegłym pokarmy na Wielkanoc wierni poświęcili w domach. O odpowiedzialność prosi też premier Mateusz Morawiecki.

Od 27 marca obowiązują nas nowe restrykcje, spowodowane wzrostem zachorowań na COVID-19. W miejscach kultu religijnego wprowadzono nowy limit osób – na jedną osobę przypada 20 mkw. Bez zmian obowiązują zakrywanie ust i nosa oraz zachowywanie 1,5 m odległości od innych osób. To trudna sytuacja dla katolików zwłaszcza w tak wyjątkowym okresie, jakim są święta Wielkiej Nocy.

– Zachęcam i apeluję, byśmy tak jak w roku ubiegłym pokarmy na Wielkanoc poświęcili w naszych domach – mówił wczoraj abp Wojciech Polak. Zwrócił uwagę, że diecezje mają możliwość święcenia pokarmów w otwartych przestrzeniach, przed kościołem, przy zachowaniu wszelkich obostrzeń.

– Takie poświęcenie jest możliwe, ale nie jest ono konieczne – wyjaśnił.

Prymas zauważył, że święcenie pokarmów na Wielkanoc nie stanowi istoty Świąt Paschalnych. – Nawet jeśli to jest piękna tradycja, która nas tak bardzo pociąga. Przeżywając ten trudny czas, który wiąże się z rozszerzającą pandemią, możemy z tego zrezygnować – dodał.

O odpowiedzialność w tym czasie apeluje również szef rządu. „Najbliższe Święta Wielkanocne spędźmy odpowiedzialnie, w ograniczonym gronie rodzinnym” – napisał wczoraj w mediach społecznościowych premier Morawiecki. „Nadchodzący czas symbolizuje zwycięstwo nad śmiercią i nadzieję – a taką nadzieję dają też szczepionki. Dzięki Narodowemu Pro-

gramowi Szczepień przeciw COVID-19 mamy dużą szansę, że będą to ostatnie takie święta” – dodał premier.

Do pozostania w domach najpewniej zachęci nas nie sprzyjająca pogoda w okresie świątecznym. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej poinformował, że przed Świętami Wielkanocnymi czeka nas zmiana pogody i napływ zimnego powietrza z północy. Od Wielkiego Piątku do Polski ponownie powróci chłodniejsza aura wraz z opadami deszczu ze śniegiem, a lokalnie samego śniegu. W trakcie Triduum Paschalnego w ciągu dnia temperatura wyniesie 4–12 st. C. W nocy możliwe nawet przymrozki –3 st. C.

.....
Marlena Nowakowska
Albicla.com/MarlenaNowakowska

Prześladowani chrześcijanie

„GAZETA POLSKA” \ O czasach, w których żył Chrystus, oraz o prześladowaniu chrześcijan przeczytają Państwo w najnowszym tygodniku. Tomasz Panfil z IPN i Tomasz Łysiak pochylają się nad historycznym wymiarem dziejów chrześcijaństwa.

„W Rzymie panowały jedno prawo, jeden pieniądz, jedna armia i jeden cesarz. Szalony, okrutny i rozpustny starzec, ulegający żądom, budzący strach u wszystkich. To obawa (...) kazała rzymskiemu szlachcicowi, prokuratorowi Judei, skazać na śmierć krzyżową (...) Jezusa” – pisze

w tekście o czasach, w których żył Chrystus, Tomasz Panfil. Tomasz Łysiak przybliży z kolei w swoim artykule prześladowania chrześcijan od św. Szczepana do szkalowanych wiernych z czasów obecnych.

(MK)

KONDOLENCJE

Drogiej Przyjaciółce,
Poseł oraz wiceminister Edukacji i Nauki,
Marzenie Machałek
Składam najszczerze kondolencje i wyrazy współczucia
z powodu śmierci



Ojca

Niech spoczywa w pokoju.

Izabela Kloc

Poseł do Parlamentu Europejskiego

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

O SZTUCE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

NOWY ŁAD ZA MIESIĄC?

KONTROFENSYWA GOSPODARCZA RZĄDU \ Mam nadzieję, że Nowy Ład będzie zaprezentowany na przełomie kwietnia i maja – powiedział rzecznik rządu Piotr Müller. Termin prezentacji zależy jest od obniżenia liczby zachorowań na COVID-19.

AFERA KOPERTOWA \ Senatorowie PiS: na głosowanie w sprawie Grodzkiego poczekamy

Marszałek decyduje o sobie

W ubiegłym tygodniu prokuratura wystąpiła do Senatu z wnioskiem o uchylenie immunitetu marszałkowi tej izby Tomaszowi Grodzkiemu, gdyż chce mu postawić zarzuty przyjmowania łapówek od pacjentów. Głosowanie w tej sprawie nie nastąpi jednak szybko.



Głosowanie ws. pociągnięcia do odpowiedzialności karnej Tomasza Grodzkiego nie nastąpi szybko, ponieważ sprawą zajął się... marszałek Senatu
| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Tomasz Duklanowski

Najwcześniej w maju, a może nawet będzie to czerwiec. Tak długo będziemy czekać, żeby sprawa marszałka Tomasza Grodzkiego trafiła na obrady plenarne Senatu pod głosowanie. Wszystko dla-

tego, że sprawą zajął się... marszałek Tomasz Grodzki. Najpierw bowiem wniosek śledczy musi trafić do marszałka Senatu, czyli samego zainteresowanego. Następnie do Komisji Regulaminowej Etyki i Spraw Senatorskich. Ale o tym, kiedy zostanie to przekazane do Komisji Regulaminowej, zdecyduje... marszałek Senatu.

– I może to trwać – mówi senator Stanisław Karczewski, członek Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich. – Bo np. marszałek Grodzki może wystąpić o opinie prawne. Nie zdziwię się, jeśli po zasięgnięciu tych opinii zwróci się np. o uzu-

pełnienie wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej do Prokuratury Regionalnej w Szczecinie. Tomasz Grodzki może także skorzystać z tego, że regulamin Senatu nie określa terminu, kiedy marszałek Senatu musi przesłać wniosek do Komisji Regulaminowej. I można przypuszczać, że marszałko-

wi Grodzkiemu nie będzie się z tym spieszyło.

Wiceprzewodniczący Komisji Regulaminowej senator Krzysztof Słoń dodaje, że dopiero po zasięgnięciu opinii prawników Tomasz Grodzki, jako marszałek Senatu, skieruje pytanie do senatora Tomasza Grodzkiego, czy dobrowolnie zrezygnuje z immunitetu. – Taka jest procedura – mówi senator Słoń. – To będzie taka niezręczna sytuacja, bo marszałek Grodzki będzie musiał formalnie sam sobie odpowiedzieć. W takim przypadku najlepiej by było, gdyby zaraz na pierwszym prezydium Senatu, jak się ten wniosek pojawił, został wyznaczony wicemarszałek do delegowania tego wniosku prokuratury i nadzorowania go.

Gdy już sprawa wyjdzie z Komisji Regulaminowej i wniosek trafi pod głosowanie na obrady plenarne Senatu, decydujący głos w tej sprawie będzie miała większość senacka, którą jak wiemy, tworzy opozycja totalna. Jednym z głosujących w tej sprawie będzie na przykład senator Stanisław Gawłowski, który odpowiada przed sądem okręgowym w procesie dotyczącym afery melioracyjnej m.in. za korupcję.

Fundacja Reporterów odmawia ujawnienia sponsorów

MEDIA \ Dziennikarze „Gazety Wyborczej”, Fundacji Reporterów i OKO.press zaczęli interesować się działalnością fundacji zbierającej 1 proc. podatku dla projektu BohaterON. Gdy „Codzienna” wysłała do tych podmiotów pytania, zaatakowano nas w internecie. Odmówiono nam również udzielenia informacji o istotnych szczegółach.

Z nieoficjalnych informacji „Codziennej” wynika, że od stycznia tego roku grupa dziennikarzy „GW”, Fundacji Reporterów i OKO.press zaczęła wysłać pytania dotyczące fundacji realizującej projekt BohaterON oraz firmy, która odpowiada za jej kampanię marketingową związaną z pozyskiwaniem 1 proc. podatku. Zarówno Agora, jak i OKO.press posiadają podmioty, które również pozyskują 1 proc. podatku. Dziennikarze wymienionych mediów interesowali się sprawą w okresie od stycznia do kwietnia, gdy podatnicy w swoich zeznaniach decydują o przyznaniu jednego procenta.

Do wspomnianych podmiotów wysłaliśmy pytania dotyczące m.in. czterech dziennikarzy, którzy interesowali się fundacją realizującą projekt BohaterON. Pytania dotyczyły m.in. ewentualnego konkurowania wyżej wymienionych podmiotów z innymi, które pozyskują darowizny z jednego procenta. Chodziło o uzyskanie informacji, czy którykolwiek z dziennikarzy otrzymał zlecenie od wspomnianych podmiotów zbierających 1 proc. podatku na pozyskiwanie informacji. Redakcja OKO.press nazwała prośby „Codziennej” insynuacjami, choć nie zawierały one sugestii czy tez.

Bianka Mikołajewska, zastępczyni redaktora naczelnego tego portalu, zaatakowała „Codzienną” na Twitterze i napisała nieprawdę, stwierdzając, że zapytania dotyczyły agencji R4S związanej z Adamem Hofmanem. Dziennikarka twierdzi, że osoby, o które pytaliśmy, rzekomo pracują nad publikacjami o tej agencji PR.

Podobne pytania wysłaliśmy do Fundacji Reporterów. W odpowiedziach wskazano jednak głównie dane powszechnie dostępne. Poprosiliśmy m.in. o przesłanie listy darczyńców i sponsorów Fundacji Reporterów. Organizacja nie chce jednak udzielić odpowiedzi. W przesłanej wiadomości stwierdzono m.in., że „nie ma podstaw prawnych do udzielenia odpowiedzi na tak postawione pytanie”. Zapytaliśmy także o wysokość wynagrodzeń pobieranych przez członków organów organizacji oraz jej pracowników lub współpracowników. Niestety na to pytanie fundacja nie udzieliła odpowiedzi, również zasłaniając się brakiem podstawy prawnej.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski

Albicla coraz popularniejsza

INTERNET \ Grono użytkowników serwisu społecznościowego, przygotowanego przez środowisko Strefy Wolnego Słowa portalu Albicla stale rośnie w siłę. Pod koniec zeszłego tygodnia liczba aktywnych użytkowników przekroczyła już 70 tys. Każdego, kto jeszcze nie założył konta na platformie, serdecznie do tego zachęcamy. Razem tworzymy wolność.

Mineły ponad dwa miesiące, odkąd środowisko „Gazety Polskiej”, Telewizji Republika i innych naszych mediów powołało do życia portal Albicla. Od początku pojawiało się wiele krytycznych opinii na temat serwisu, część publicystów wróżyła mu rychłe zamknięcie. Tymczasem okazuje się, że Albicla ma się dobrze i nieustannie się rozwija. Także grono jej użytkowników powiększa się każdego dnia. W miniony piątek liczba aktywnych profili przekroczyła już 70 tys. Ponadto na platformie organizowane są debaty z publicystami oraz zagranicznymi ekspertami w konkretnych dziedzinach, a także spotkania z ważnymi politykami. W zeszłym tygodniu w tego typu meetingu online udział wzięli szef podko-

misji smoleńskiej Antoni Macierewicz, a już teraz przygotowywane są kolejne inicjatywy z parlamentarzystami i innymi ciekawymi postaciami. Warto też zaznaczyć, że konta na Albicli zakłada coraz więcej osób ze świata mediów. Ostatnio do naszej społeczności dołączyła dziennikarka Magdalen Ogórek. Oficjalne konto uruchomił także „Tygodnik Solidarność”. Przedstawiciele Strefy Wolnego Słowa serdecznie zapraszają na Albicla.com każdego internautę, który ceni sobie wolność słowa i brak cenzury praktykowanej przez światowych gigantów społecznościowych. Wspólnymi siłami tworzymy serwis, na którym każdy – niezależnie od poglądów – znajdzie swoje miejsce.

(jp)



AMFETAMINA W ŚLIWOWICY

PRZEMYT \ Prokuratura Krajowa oskarżyła cztery osoby o udział w grupie przestępczej, która przerzucała z Polski do Szwecji płynną amfetaminę. Narkotyk przemycano promem w butelkach po śliwownicy.

fot. Pixabay/d



fot. Policja.gov.pl/d

ARESZT DLA SADYSTY

POLICJA \ Funkcjonariusze z ławy zatrzymali 36-latkę, który podczas awantury z pasierbem wrzucił dwa króliki do pieca. Zwierzęta spłonęły żywcem. Grozi mu do pięciu lat więzienia.

SKANDAL \ Fabryka hejterów pod patronatem opozycji

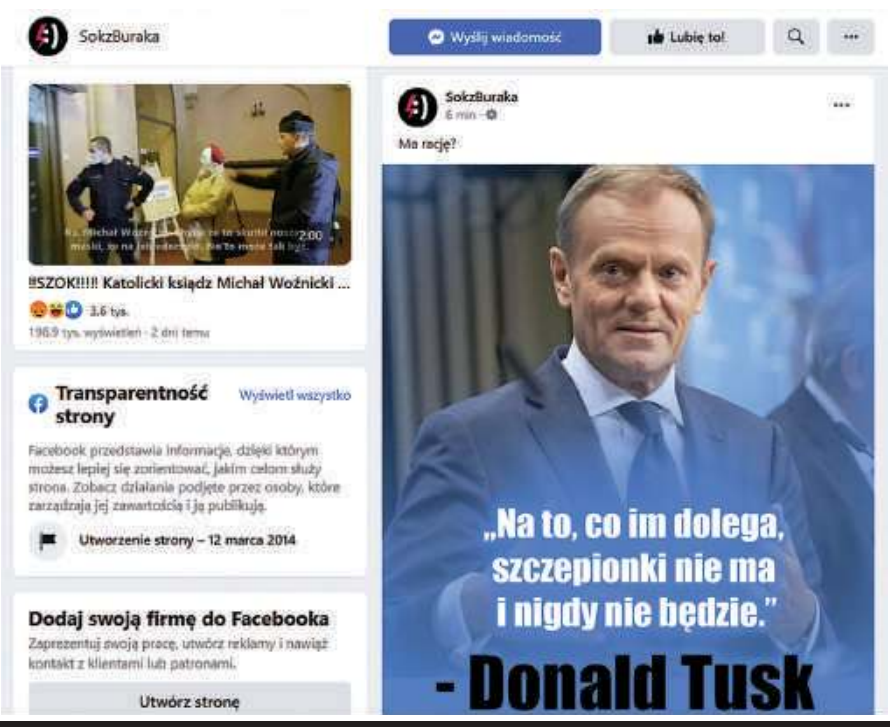
Ściek z buraka

Serwis TVP Info ujawnił w weekend zapis rozmów między mec. Romanem Giertychem a twórcą profilu na Facebooku Sok z Buraka, Mariuszem Kozakiem-Zagodzą. Z nagrań wynika, że Kozak-Zagozda regularnie prosił Giertycha o wsparcie finansowe dla jego hejterskiej witryny, ten zaś go udzielał.

Adrian Siwek

Na profilu Sok z Buraka przedstawiane są prawie wyłącznie oczerania, kłamliwe treści na temat Zjednoczonej Prawicy oraz rządu. Po publikacji zapisu rozmów publicysta Michał Karnowski zaapelował o powołanie komisji śledczej ws. aktywności Soku z Buraka. Pomysłowi przyklasnęła posłanka PiS Joanna Lichocka na antenie Polskiego Radia. – Część mediów zachowuje się, jakby były po prostu ogniwami tej sieci hejterskiej Platformy Obywatelskiej i próbowały odwrócić uwagę od tej sprawy albo wręcz ją zatuszować – oceniła. – Powołanie komisji to dobry pomysł. Mam nadzieję,

że konieczność zeznawania pod przysięgą pozwoli ustalić więcej i uzupełnić wiedzę, którą mamy do tej pory. Ta wiedza ujrzała światło dzienne dopiero po wielu latach działalności profilu i licznych szkodach, które zostały popełnione. Myślę, że opinia publiczna zasługuje na taką wiedzę, jak ten system kłamstwa, manipulacji i hejtu funkcjonował i funkcjonuje do tej pory – mówi „Codziennej” redaktor naczelny publicystyki TVP Info Samuel Pereira. Ujawniane są kolejne skandaliczne wątki związane z fanpage’em na Facebooku. Portal TVP Info przekazał, że sprawa ta dotyczy oczerzania w październiku 2016 r. na stronie Soku z Buraka publicystki Małgo-



Według TVP Info w 2017 r. jeden z postów PO zapoznał Romana Giertycha z administratorem Soku z Buraka Mariuszem Kozakiem-Zagodzą | fot. Facebook/d

rzaty Terlikowskiej i posłanki PiS Małgorzaty Wassermann. „W opublikowanym poście pojawiła się fałszywa informacja, jakoby dokonały aborcji, a przekaz grafiki był jednoznaczny: kobiety o poglądach konserwatywnych to hipokrytki, które stają w obronie życia nienarodzonego, same mając na koncie czyn zabroniony” – napisano w artykule.

Małgorzata Terlikowska zapowiedziała wytoczenie procesu karnego, a zawiadomienie w tej sprawie zostało złożone w prokuraturze m.in. dlatego, że autor Soku z Buraka nie ujawnia swoich danych osobowych. Kroki prawne zapowiedziała też posłanka PiS. Według TVP Info osiem miesięcy później jeden z postów PO zapoznał Romana Giertycha z admi-

nistratorem Soku z Buraka, a „rok później, jak informował na Facebooku Mariusz Kozak-Zagozda, mec. Giertych został jego pełnomocnikiem w prywatnej sprawie o odszkodowanie po śmierci teściowej”. Wcześniej, jak pisze portal, twórca oszczerczej witryny zaczął „szukać sposobu na uniknięcie odpowiedzialności za swoją hejterską działalność”.

Centralny ośrodek łapownictwa

PRZESTĘPCZOŚĆ \ Funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali kierownika jednego z pionów działających w ramach Centralnego Ośrodka Sportu w Warszawie. Mężczyzna podejrzewany jest o przyjęcie łapówki od kontrahenta.

Postępowanie stołecznej delegatury CBA prowadzone było od ponad dwóch miesięcy pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Warszawie. W oparciu o materiały zgromadzone przez funkcjonariuszy CBA zatrzymany usłyszał w prokuraturze trzy zarzuty korupcyjne. Jeden z nich dotyczy żądania i przyjęcia korzyści majątkowej w wysokości kilkunastu tysięcy złotych od warszawskiego przedsiębiorcy. Jak podał Wydział Komunikacji Społecznej CBA, ustalenia śledczych wskazują, że mężczyzna na przełomie 2018 i 2019 r. otrzymał gratyfikację m.in. za preferencyjne warunki wynajęcia Hali Torwar na organizację koncertów. Poinformowano też, że przeprowadzono także przeszukania w miejscu zamieszkania zatrzyma-

negu, w Centralnym Ośrodku Sportu oraz w firmach powiązanych z procederem korupcyjnym. Zebrane materiały stały się wystarczającą podstawą dla sądu do zastosowania tymczasowego aresztowania pracownika COS. CBA podkreśla, że sprawa jest na początkowym etapie, a śledztwo jest rozwojowe. COS powołany został do życia w 1969 r., kiedy to jego głównym zadaniem było przygotowanie sportowców do nadchodzących igrzysk olimpijskich. Od 1974 r. wśród jego głównych zadań jest obsługa zgromadzeń sportowców i organizacja imprez. Dzięki rozbudowanej bazie sportowo-szkoleniowej COS ma możliwość wspierania wielu dyscyplin.

Durczok w zawiasach

WOKANDA \ Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim skazał we wtorek Kamila Durczoka na rok więzienia w zawieszeniu na dwa lata. Dziennikarz, jadąc pod wpływem alkoholu, spowodował kolizję na drodze krajowej nr 1.

Prokuratura oskarżyła Durczoka o prowadzenie auta po pijanemu oraz spowodowanie bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym. Dziennikarz został uznany za winnego tego, że 26 lipca 2019 r., będąc w stanie nietrzeźwości, prowadził samochód na autostradzie A1 oraz spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu poprzez najechanie na słupki rozdzielające pasy ruchu na remontowanym odcinku. Durczokowi groziło do 12 lat więzienia. Sąd skazał go na rok w zawieszeniu na dwa lata. Dziennikarz nie może także prowadzić pojazdów przez pięć lat i musi wpłacić 30 tys. zł na Fundusz Sprawiedliwości. Wyrok nie jest prawomocny.

Afera, której nie było

WOT \ Gdy w 2019 r. Wojsko Polskie ogłosiło przetarg na zakup kilkunastu tysięcy kompasów dla żołnierzy WOT, z ofertą ich sprzedaży pośpieszyły dwie firmy. Szwedzka Silva była gotowa sprzedać produkt za 3,5 mln zł. Swoją ofertę wysłał też Royal-Poland.pl Michał Stępień ze Zwolenia. Polska firma, która przetarg wygrała, zaoferowała armii 12,5 tys. kompasów za niespełna 700 tys. zł.

W poniedziałek Onet zarzucił wojskowemu decydentom zakup sprzętu niespełniającego podstawowych wymagań oraz warunków określonych w zamówieniu. Autorzy opublikowanego artykułu stawiane tam tezy podpierają – podobnie jak

to było w przypadku niedawnego ataku Onetu na karabinek Grot – serią wypowiedzi anonimowych i polityków opozycji. We wtorek do publikacji odniósł się rzecznik prasowy WOT, płk Marek Pietrzak, wedle którego autorzy artykułu swoje tezy oparli na nieprawdziwych informacjach. Dowodzi on, że kłamstwem są informacje na temat zbyt małej wagi sprzętu, który spełnia wszelkie oczekiwania armii, a dotychczas nie było żadnych zgłoszeń gwarancyjnych. W opublikowanym oświadczeniu czytamy: „W codziennej eksploatacji nie wykazano wyższości droższych odpowiedników (...). Nie stwierdzono również odchyłek od wymaganej precyzji urządzenia oraz od parametrów zweryfikowanych przez zespół odpowiedzialny za odbiór wyposażenia od dostawcy”. Oficer stawia też pytanie, czemu firma, która jest sygnalistą w sprawie, nie zgłosiła rzekomych nadużyć do prezesa Urzędu Zamówień Publicznych w celu ich rozstrzygnięcia.

Piotr Korycki
Albicla.com/PiotrKorycki



USA \ Portal ma na celu umożliwienie kontaktu z byłym prezydentem

Każdy może napisać do Trumpa

Były prezydent USA Donald Trump otworzył swoją nową stronę internetową. Ma ona ułatwić mu kontakt z wyborcami i mediami oraz zadbać o pamięć o jego dziedzictwie.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Jego nowa strona – 45Office.com, to przede wszystkim formularze kontaktowe. Za jej pomocą każdy może wysłać wiadomość do Trumpa lub jego żony Melanii. Można również zaprosić parę prezydencką na organizowaną przez siebie konferencję czy inną oficjalną imprezę. Osobny formularz umożliwia także skierowanie prośby o wysłanie „pозdrowień na specjalną okazję”. Na stronie znalazł się też formularz dla chcących się skontaktować z Trumpem dziennikarzy. Autorzy strony podkreślają, że były prezydent otrzymuje tak wiele pytań od mediów, zaproszeń itp., że nie są w stanie wszystkim odpowiadać.

Oprócz formularzy kontaktowych na stronie znalazł się

również tekst podsumowujący kadencję Trumpa. Czytamy w nim m.in., że były lokator Białego Domu „rozpoczął najbardziej wyjątkowy ruch polityczny w historii, zrzucając z tronu polityczne dynastie, pokonując waszyngtoński establishment i zostając pierwszym prawdziwym outsiderem, który został prezydentem USA”. W dalszej części tekstu wyliczono sukcesy prezydentury Trumpa, takie jak gwałtownie rozwijająca się gospodarka czy rekordowo niskie bezrobocie.

Tekst jest utrzymany rzecz jasna w bardzo pochwalnym tonie i wielu osobom kojarzy się z przemówieniem na wiecu wyborczym. Jak zauważył dziennikarz „Forbesa” Andrew Solender, nie ma w tym nic niezwykłego i taka poetyka jest normalna w wypadku stron prowadzonych przez byłych prezydentów. W podobnej retoryce utrzymana jest



Za pomocą nowo powstałej strony każdy może wysłać wiadomość do Donalda Trumpa lub jego żony Melanii | fot. TOM BRENNER/Reuters/Forum

oficjalna strona Baracka Obamy czy Fundacji Clintonów, która de facto funkcjonuje jako strona Billa Clintona.

Strona Trumpa jest już gotowa i nie pojawi się na niej nic innego. Jak informowała „Codzienna”, były prezydent ma jednak zamiar stworzyć własne medium społecznościowe, które pozwoli mu ominąć cenzurę, jakiej był ofiarą na Twitterze czy Facebooku. Ma być gotowe za kilka miesięcy.

Ekspertcy podkreślają, że samo stworzenie takiego portalu nie będzie szczególnie skomplikowane, a Trump dzięki swojej ogromnej popularności będzie mógł liczyć na starcie na dużą bazę użytkowników. Wskazują jednak, że dużo większym wyzwaniem będzie utrzymanie się na powierzchni. Trudnością będzie również stworzenie infrastruktury, która da radę obsłużyć miliony użytkowników.

Reżim nie odpuszcza Cichanouskiej

BIAŁORUŚ \ Prokuratura generalna wszczęła sprawę karną wobec Swiatłany Cichanouskiej. Liderka prodemokratycznej opozycji na Białorusi razem z byłymi funkcjonariuszami została oskarżona o przygotowanie serii zamachów terrorystycznych w Mińsku oraz innych białoruskich miastach.

Prokurator generalny Andrej Szewid poinformował o wszczętym śledztwie wobec Swiatłany Cichanouskiej, która wspólnie z uczestnikami inicjatywy BYPOL, zrzeszającej byłych funkcjonariuszy służb mundurowych miała przygotować „serię wybuchów i podpałów w Mińsku oraz innych miastach”. Informacje o tych działaniach miały zostać dostarczone przez Komitet Bezpieczeństwa Państwowego (KGB) i ministra spraw wewnętrznych.

Wszczęcie śledztwa z art. 293 Kodeksu karnego Białorusi nastąpiło po aresztowaniu 24-letniego mężczyzny z obwodu mohylewskiego, podejrzanego o próbę zamachu bombowego w Mińsku oraz Borysowie. Jak poinformował Andrej Szewid, organizatorzy mieli zamiar „oskarżyć przedstawicieli

władz Białorusi o działania groźne dla życia i zdrowia”. – Incydenty zostały udaremnione dzięki współpracy białoruskiego MSW i KGB – wskazał prokurator.

Rzeczniczka Cichanouskiej Anna Krasulina określiła oskarżenia mianem absurdalnych. Z kolei przedstawiciele BYPOL już kilka dni wcześniej informowali o tym, że reżimowe służby planują przeprowadzenie zamachu terrorystycznego, który posłużyłby do dyskredytacji ruchu opozycyjnego i umożliwił wprowadzenie stanu wyjątkowego. Funkcjonariusze KGB mieli podłożyć ładunek wybuchowy na jednym z posterunków milicji w Mińsku.

Zdaniem Grzegorza Kuczyńskiego, eksperta ds. wschodnich, działania białoruskiej prokuratury generalnej to dalszy ciąg skutecznej kam-

panii zastraszania społeczeństwa. Mają one również służyć neutralizacji i uniemożliwieniu powstania opozycji. – Łukaszenka doskonale zdaje sobie sprawę, że takim potencjalnym zapleczem dla opozycji, niekoniecznie prozachodniej, mogą być byli funkcjonariusze i urzędnicy reżimu. Osoby te mają dużą wiedzę na temat jego działalności i dysponują kontaktami w Rosji – mówi „Codzienniej” Kuczyński. – Najczarniejszym scenariuszem dla Łukaszenki byłaby sytuacja, w której sformalizuje się opozycja prorosyjska, która będzie również akceptowana przez Zachód. W tym wypadku Swiatłana Cichanouska mogłaby zostać łącznikiem między opozycją a Zachodem – dodaje ekspert.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawelKryszczak

Wyścig zbrojeń na Półwyspie Koreańskim

BEZPIECZEŃSTWO \ Koree Północna oraz Południowa zwiększają wysiłki na rzecz rozwoju pocisków balistycznych krótkiego zasięgu. Seul stawia na konwencjonalne głowice o dużej masie, umożliwiające niszczenie podziemnych baz. Z kolei Pjongjang pracuje nad manewrowością oraz przenoszeniem ładunku jądrowego.

Równocześnie reżim w KRLD pracuje nad programem związanym z rozwojem precyzyjnych pocisków balistycznych, które będą w stanie ominąć obronę powietrzną i uderzyć w cele na terytorium sąsiada.

W ub. tygodniu armia Kim Dzong Una przeprowadziła testy nowych taktycznych rakiet przenoszących głowice o masie ok. 2,5 tony. Według informacji udzielonych przez północnokoreańską państwową agencję prasową KCNA, dwa pociski balistyczne miały trafić w cele oddalone o 600 km. Ekspert ostrzegają, że północnokoreański reżim będzie chciał wyposażać te pociski balistyczne w głowice jądrowe. Świadczą o tym m.in. komunikaty ze styczniowego kongresu Partii Pracy Korei, które mó-

wiły o uzyskaniu technologii umożliwiających miniaturyzację broni nuklearnej.

Postępy w rozwoju pocisków balistycznych krótkiego zasięgu poczyniła również Korea Południowa, o czym nie omieszkał niedawno poinformować prezydent tego kraju Mun Jae-in. Za sprawą porozumienia z 2017 r. między Waszyngtonem a Seullem zniesiono limity na zasięg i wagę konwencjonalnych głowic balistycznych. Umożliwiło to powstanie znacznie potężniejszych rakiet, takich jak Hyunmoo-4 o zasięgu 800 km i głowicy ważącej 2 tony. Broń ma odgrywać kluczową rolę w odstraszaniu Korei Północnej oraz w realizacji uderzenia wyprzedzającego.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawelKryszczak



BĘDZIE POSTĘP W RELACJACH?

USA \ Administracja Białego Domu, mając na uwadze niekorzystny kalendarz związany z wyborami w Iranie, planuje w tym tygodniu przedstawić władzom tego kraju nową propozycję rozmów ws. umowy nuklearnej.

fot. Wikipedia/d



fot. Pixabay/d

NIEDOSZLI SIATKARZE

GRECJA \ Policja zatrzymała dziewięciu syryjskich uchodźców udających drużynę siatkarską. Oszuści z fałszywymi paszportami próbowali wejść na pokład samolotu lecącego do Wiednia.

ŚWIAT

7

BUDAPESZT \ Strategiczne rozmowy nad Dunajem

Konserwatyści zacieśniają sojusz

Rosną szanse na większą współpracę Prawa i Sprawiedliwości z węgierskim Fideszem i włoską Ligą w Parlamencie Europejskim. Rozmowy dotyczące powstania trzeciej największej grupy politycznej w PE odbędą się jutro w Budapeszcie.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Wczoraj po południu rzecznik węgierskiego rządu Bertalan Havasi potwierdził, że jutro w Budapeszcie na rozmowy z Viktorem Orbánem stawia się premier Mateusz Morawiecki i lider włoskiej Ligi Matteo Salvini. Jak informuje włoska prasa, w rozmowach Salviniemu mają towarzyszyć dwaj politycy Ligi: były minister ds. osób niepełnosprawnych Lorenzo Fontana, a także szef delegacji tego ugrupowania w grupie Tożsamość i Demokracja w Parlamencie Europejskim Marco Zanni. Liga jest najsilniejszą włoską partią i ma jedną z największych delegacji w Parlamencie Europejskim.

Dziennik „Corriere della Sera” wskazuje, że celem Salviniiego jest powstanie gru-



Rozmowy premierów Polski i Węgier oraz lidera włoskiej Ligi mogą skutkować powstaniem grupy będącej alternatywą dla Europejskiej Partii Ludowej, z której niedawno wyszedł węgierski Fidesz | fot. Adam Guz/KPRM/d

py, która będzie alternatywą dla przechylającej się na lewo Europejskiej Partii Ludowej. Na taką współpracę zapowiadało się od momentu opuszczenia przez Fidesz Europejskiej Partii Ludowej (EPL). Lider Ligi wyraża nadzieję, że do trzech partii dołączą delegacje z innych

krajów. – To będzie roboczy stół na temat Europy, jaka będzie, przedyskutujemy tematy pracy, rodziny, dobrobytu – powiedział wczoraj Salvini.

Węgierski dziennik „Magyar Hírlap” wskazuje, że po wystąpieniu z EPL Fidesz ma różne możliwości w eu-

ropejskiej polityce partyjnej. Autorka komentarza pisze, że przed wyborami parlamentarnymi na Węgrzech w przyszłym roku, premiera Orbána czekają dwie bitwy w PE, których jednak nie musi się obawiać. Jeśli bowiem chodzi o procedurę z art. 7, to wymaga ona jednogłośno-

ści, a Węgry mogą liczyć na Polskę. W przypadku zaś mechanizmu warunkowości, jeżeli w ogóle wejdzie on w życie, to będzie dotyczył jedynie nowych spraw.

Niemieckie Towarzystwo Polityki Zagranicznej (DGAP) ocenia, że najbardziej prawdopodobną opcją jest przyłączenie się Fideszu do frakcji Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (EKR), do której należy także PiS. W szczególności że, jak wyliczył serwis VoteWatch, europosłowie Fideszu w 72 proc. przypadków głosują tak jak ta grupa. Możliwe jest też przyciągnięcie do niej włoskiej Ligi, która obecnie znajduje się w grupie Tożsamość i Demokracja. Gdyby do tego doszło, grupa EKR stałaby się trzecią pod względem wielkości frakcją w Parlamencie Europejskim.

.....
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia

WHO powieliła narrację Pekinu

KORONAWIRUS \ Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) opublikowała wczoraj raport na temat genezy COVID-19. Z dokumentu wynika, że najbardziej prawdopodobna jest teza o jego przeniesieniu się ze zwierząt na ludzi. Wydostanie się patogenu z laboratorium określono jako mało prawdopodobne.

Eksperci WHO rekomendują w raporcie kontynuowanie badań nad najbardziej ich zdaniem prawdopodobnymi tezami, wśród których nie ma tej o „ucieczce” wirusa z laboratorium. Przekonują oni, że najbardziej prawdopodobną tezą jest ta dotycząca przeniesienia się koronawirusa na ludzi z naturalnego rezerwuaru zwierzęcego. Najprawdopodobniej był to nietoperz, za pośrednictwem jeszcze jednego nosiciela zwierzęcego. W dokumencie dodano, że nie można wykluczyć teorii o przejściu wirusa od nietoperza, a także za pośrednictwem mrożonego mięsa, którą najbardziej promuje Pekin. Za „skrajnie nieprawdopodobną” uznano

zaś możliwość wydostania się koronawirusa z laboratorium Instytutu Wirusologii w Wuhanie.

O teorii tej, jako najbardziej prawdopodobnej, mówiła wcześniej m.in. amerykańska administracja ówczesnego prezydenta Donalda Trumpa. Amerykański lider domagał się od Pekinu umożliwienia przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie i przedstawienia wszystkich danych dotyczących źródeł i przebiegu pandemii.

Donald Trump oskarżał również WHO o chronienie Chin przed odpowiedzialnością za rozszerzenie się koronawirusa na cały świat. Temat ten na razie, pomimo wciąż złych relacji Wa-

szingtonu z Pekinem, nie jest podejmowany przez administrację Joeego Bidena.

We wtorek przywódca 23 krajów i Światowa Organizacja Zdrowia poparli pomysł stworzenia międzynarodowego traktatu, który pomógłby światu poradzić sobie z przyszłymi zagrożeniami zdrowotnymi, takimi jak pandemia koronawirusa, która pustoszy świat. „Będą inne pandemie i inne poważne katastrofy zdrowotne. Żaden pojedynczy rząd czy wielostronna agencja nie poradzi sobie w pojedynkę z tym zagrożeniem” – napisali przywódcy we wspólnej deklaracji. „Uważamy, że narody powinny wspólnie pracować nad nowym międzynarodowym traktatem dotyczącym gotowości i reagowania na pandemię” – stwierdzili. Ich zdaniem głównym celem takiego traktatu byłoby wzmocnienie odporności świata na przyszłe pandemie poprzez lepsze systemy ostrzegania, wymianę danych, badania oraz produkcję i dystrybucję szczepionek, leków, diagnostyki i sprzętu ochrony osobistej.

.....
Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic

Ruszył najgłośniejszy proces od lat

MINNEAPOLIS \ W hrabstwie Hennepin ruszył proces byłego policjanta Dereka Chauvina. Jest on oskarżony o zamordowanie George’a Floyda. Śmierć mężczyzny wywołała lawinę protestów w USA.

Floyd zginął podczas próby aresztowania 25 maja 2020 r. Kiedy nie chciał wsiąść do radiowozu, Chauvin klęknął na jego szyi. Nogę wycofał po kilku minutach, ale było już za późno – mężczyzna zmarł w szpitalu. Do internetu trafiło nagranie z tego incydentu i wywołało niespotykaną dotąd falę lewicowych demonstracji i zamieszek.

Chauvin usłyszał zarzuty morderstwa drugiego i trzeciego stopnia oraz nieumyślnego spowodowania śmierci. Pierwszego dnia oskarżyciele, kierowani przez znanego ze skrajnie lewicowych poglądów prokuratora generalnego Minnesoty Keitha Elisona, pokazali sądowi słynne nagranie wykonane przez świadka incydentu. Z kolei obrońcy Chauvina argumentowali, że użycie przez niego siły „wyglądało nieładnie, ale było konieczne”. Obrońca wskazał sądowi, że dowo-

dy wykaza, że Floyd zmarł „z powodu arytmii serca, która była rezultatem nadciśnienia, choroby wieńcowej, przyjęcia metamfetaminy i fentanylu oraz adrenaliny”. Sąd zgodził się wyjątkowo na to, żeby cały proces był transmitowany na żywo w internecie. Na sali umieszczono w tym celu trzy kamery.

Zdaniem wielu ekspertów wcale nie jest pewne, czy Chauvin zostanie skazany. Przyznają to nawet prokuratorzy. W wypadku wyroku uniewinniającego może dojść do kolejnej fali lewicowej przemocy. Już teraz podjęto nadzwyczajne środki bezpieczeństwa, łącznie z otoczeniem sądu drutem kolczastym. Ujawniono również tożsamość przysięgłych, aby nie stali się oni obiektem ewentualnej zemsty i zastraszania.

.....
Wiktor Młynarz

2

OPINIE

3

TEMAT DZIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

O SZTUCE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

ENERGIA \ Partnera do budowy jądrowej siłowni poznamy za 18 miesięcy

USA i Francja walczą o polski atom

Amerykański koncern Westinghouse proponuje nam nowoczesną, bezpieczną i wydajną siłownię atomową AP1000. Z kolei Francja w zamian za kontrakt gotowa jest podzielić się z Polską rolą lidera w energetyce jądrowej w UE. W ciągu 1,5 roku powinno się wyjaśnić, kto będzie naszym partnerem – powiedział minister Michał Kurtyka.

Adam Maciejewski

Amerykański koncern Westinghouse Electric Company ogłosił, że zbudowana przez niego jądrowa elektrownia AP1000 w Chinach ustanowiła nowy rekord wydajności. Spółka podkreśliła, że chińska siłownia wykorzystuje technologię, która może być zastosowana także w Polsce. – Oczywiście pod warunkiem, że to amerykańska oferta zostanie wybrana jako ta, która trafi do Polski – podkreślono w komunikacie. – Nasza technologia znalazła zastosowanie w blisko połowie jądrowych elektrowni działających na świecie. Chcemy wprowadzić tę wiodącą i bezemisyjną technologię do Polski, aby mogła przyczynić się do zapewnienia

bezpieczeństwa energetycznego kraju – podkreślił David Durham, wiceprezes amerykańskiego koncernu.

– Elektrownie jądrowe Westinghouse AP1000 nie tylko gwarantują najwyższy dostępny na rynku poziom bezpieczeństwa i funkcjonalności. Biją też rekordy pod względem łatwości procesu oraz czasu trwania rozruchu i przestojów związanych z uzupełnianiem paliwa. Wy różnią się też wysokimi współczynnikami wydajności – dodał Durham.

Bardzo mocno zainteresowana udziałem w budowie atomu w Polsce jest też Francja, która zajmuje drugie miejsce pod względem liczby wybudowanych na świecie reaktorów. – Wobec zmiany podejścia niektórych państw do atomowej ener-

getyki, przede wszystkim Niemiec, uważamy za ważne popieranie polskich ambicji jądrowych – powiedział Philippe Crouzet, przedstawiciel francuskiego rządu ds. współpracy z Polską w dziedzinie cywilnej energetyki jądrowej.

Jego zdaniem Polska ze swoim atomowym programem może stać się drugim, obok Francji, krajem UE pod względem jądrowych mocy. – Chętnie podzielimy się z Polską rolą lidera w unijnej energetyce atomowej – stwierdził Crouzet. Dodał, że podczas spotkania z premierem Mateuszem Morawieckim w Paryżu prezydent Emmanuel Macron zadeklarował wsparcie przez francuski koncern EDF polskiej transformacji energetycznej, czyli przejścia od węgla do atomu.



Minister Michał Kurtyka: W ciągu 18 miesięcy wyjaśni się, kto pomoże w budowie polskiego atomu | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

– W ciągu 18 miesięcy powinno się wyjaśnić, kto będzie partnerem w budowie polskiej elektrowni jądrowej – powiedział we wtorek w Polskim Radiu minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka.

Wciąż obawiamy się skutków pandemii

BADANIE \ Poziom niepokoju Polaków związany z pandemią pozostaje na stabilnym poziomie. Ale nadal znacząca część polskich konsumentów obawia się o zdrowie, pracę i finanse – wynika z cyklicznego badania „Global State of the Consumer Tracker” firmy doradczej Deloitte.

Najnowsza edycja badania pokazuje, że obawy Polaków związane z pandemią utrzymują się na stabilnym poziomie. Opracowany przez firmę doradczą indeks niepokoju (różnica netto między osobami, które zgodziły się ze zdaniem „Jestem bardziej zaniepokojony niż tydzień temu”, a tymi, które zaprzeczyły) w ciągu miesiąca spadł zaledwie o 1 pkt proc. i obecnie wynosi -1 proc. W Europie bardziej od nas zaniepokojeni są tylko Irlandczycy i Włosi.

– Trzeba jednak odnotować, że indeks niepokoju nad Wisłą sukcesywnie maleje od listopada ub.r. Wydaje się więc, że choć co prawda nie tracimy czujności, to nauczyliśmy się żyć i radzić sobie w rzeczywistości, którą przyniosła pandemia – komentuje Michał Tokarski, partner w Deloitte.

Mimo że obawy Polaków dotyczące kondycji bliskich osób minimalnie zmalały w ciągu miesiąca, nadal 76 proc. badanych przyznaje, że to dla nich powód do niepokoju. To wciąż najwyższy wynik w Europie. Jeśli chodzi o obawy o własne zdrowie, to Polaków (61 proc.) wyprzedzają tylko Hiszpanie (75 proc.).

W przypadku większości aktywności konsumentskich eksperci Deloitte zauważają wzrost poczucia bezpieczeństwa wśród Polaków. Zmiany są niewielkie, ale wystarczające, by były to najlepsze wyniki od początku badania, czyli od maja 2020 r. Zdecydowanie najmniej obaw mamy w związku z zakupami w sklepach stacjonarnych – 58 proc. konsumentów czuje się podczas takich zakupów bezpiecznie.

Polacy wciąż boją się utraty zatrudnienia. – Takie oba-

wy wyraża 46 proc. ankietowanych, czyli dwukrotnie więcej, niż ma to miejsce np. u naszych zachodnich sąsiadów. To wysoki wynik, choć spada z każdym miesiącem. Od listopada, kiedy bezrobocie obawiało się aż 54 proc. z nas, czyli najwięcej w historii badania, to mniej o 8 pkt proc. – podkreśla John Guziak, partner w Deloitte Polska.

Z 32 do 28 proc. spadła liczba polskich konsumentów, którzy niepokoją się o to, jak uregulują nadchodzące płatności. Natomiast może martwić liczba Polaków, którzy obawiają się o spłatę kredytów (61 proc.) i o stan swoich oszczędności (64 proc.). W ciągu miesiąca minimalnie ich przybyło i jest w tej chwili najwięcej w Europie.

..... (ar)

Miliardy polskich jajek na europejskich stołach

ROLNICTWO \ Z produkcją ponad 10 mld jaj rocznie Polska zajmuje szóste miejsce wśród krajów Unii Europejskiej. Jest też jednym z największych eksporterów tego asortymentu w Europie.

Eksport jaj z Polski w największym stopniu determinowany jest sytuacją podażowo-popytową na rynku unijnym, ponieważ to kraje Unii Europejskiej są naszym głównym partnerem handlowym. Jak informuje resort rolnictwa i rozwoju wsi, w 2020 r. przychody uzyskane przez krajowych przedsiębiorców z eksportu jaj wyniosły ok. 203 mln euro wobec 226 mln euro w 2019 r.

Przy czym aż 188 mln euro wygenerowała sprzedaż na rynek unijny (93 proc. przychodów z eksportu). Największe wpływy krajowi przedsiębiorcy uzyskali z eksportu jaj na rynek: Niderlandów (54 mln euro), Niemiec (39 mln euro), Węgier (19 mln euro) i Włoch (15 mln euro).

Mniejsze wpływy z eksportu jaj w 2020 r. w porównaniu z 2019 r. były spowodowane pandemią koronawirusa. Ograniczenia w mię-

dzynarodowym handlu oraz w funkcjonowaniu firm sektora HoReCa miały największy wpływ na zmniejszenie przychodów producentów.

Według resortu rolnictwa zainteresowanie konsumentów zbilansowaną dietą, opartą na wysokiej jakości produktach, oraz uruchomienie kampanii „Kupuj świadomie”, „Solidarni z rolnikami” i „Produkt polski” mogą się przyczynić do wzrostu spożycia, gdyż konsumpcja jaj wpisuje się w dobre nawyki żywieniowe.

W ostatnich pięciu latach statystyczny Polak konsumował od 139 do 162 sztuk kurzych jaj rocznie. W 2019 r. konsumpcja jaj w Polsce wyniosła 156 sztuk na osobę. Poziom konsumpcji był jednak niższy niż przed dekadą, gdy spożycie przekraczało 200 sztuk rocznie.

..... (ar)

LOCKDOWN \ Gastronomiczny bon to pomysł resortu rozwoju na wsparcie branży

Restauracje chcą otworzyć ogródki

Gdy nadejdzie ciepło, ogródki restauracyjne mogą być otwarte – tak przynajmniej uważa Olga Semeniuk, wiceminister rozwoju, pracy i technologii. Nic przeciwko temu nie ma też dr Paweł Grzesiowski, ekspert Naczelnej Rady Lekarskiej ds. COVID-19. Dzięki temu branża mogłaby przeżyć kolejny lockdown.

Lucyna Piwowska

Jestem zwolennikiem otwierania ogródków gastronomicznych, kiedy nastąpi ocieplenie. Gospodarka tego potrzebuje, szczególnie dział gastronomiczny – powiedział wiceminister. Zdaniem dr. Pawła Grzesiowskiego, jeśli w ogródku będą duże odstępy między stolikami i siedzącymi przy nich ludźmi, to zakażenia będą rzadkością.



Otwarcie restauracyjnych ogródków mogłoby pomóc branży przetrwać pandemię | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

O otwarciu ogródków apelowała do rządu Izba Gospodarcza Gastronomii Polskiej. Zdaniem organizacji to jeden z warunków, aby branża mogła przetrwać. Izba domaga się też obniżenia stawek VAT do 5 proc. na całą ofertę gastronomiczną. 5-proc. stawka VAT powinna obejmować wszystkie usługi i produkty gastronomiczne, a nie tylko żywność, co zaproponował resort rozwoju.

Żywność obłożona jest 8-procentowym VAT, więc proponowana czasowa obniżka sytuacji nie uratuje. Izba już we wrześniu 2020 r. złożyła w Ministerstwie Finansów petycję w sprawie jednolitej stawki 8 proc. VAT na wszystkie usługi i produkty gastronomiczne. Zwłaszcza dla napojów, bo ich sprze-

daż stanowi 60 proc. obrotu gastronomicznego w 90 proc. lokali w Polsce.

Branża gastronomiczna potrzebuje wsparcia finansowego i, jak zapewnia Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii, mają być na ten cel nowe środki. W najbliższych dniach resort ma przedstawić wariant pomocy gospodarczej dla tych przedsiębiorców, którzy są w lock-

downie od soboty, jak i dla tych, którzy pozostają w tym lockdownie permanentnie – zadeklarowała Olga Semeniuk. Planowane instrumenty finansowe będą miały charakter zwrotny i bezzwrotny.

W ciągu kilkunastu dni mają zapisać też decyzje odnośnie do bonu gastronomicznego. Na razie trwają rozmowy, zatem wiceminister nie chce jeszcze podawać szczegółów. Zdradza jedynie, że bon ma działać podobnie jak bon turystyczny.

– Warianty są różne, natomiast rozmawiamy oczywiście o wariantach związanym z przekazaniem tego bonu bezpośrednio pracodawcy – powiedziała. I dodała, że resort sprawdza, do jakich firm bezpośrednio ten instrument wsparcia mógłby dotrzeć. Według niej ochrona jest potrzebna zarówno małym i średnim przedsiębiorcom, jak też dużym firmom, bo zatrudniają dużą liczbę osób.

PAP, Portalspozywczy.pl

Finansowa pomoc dla górskich gmin

KORONAKRYZYS \ 202 gminy położone na terenach górskich, które znalazły się w trudnej sytuacji na skutek obostrzeń wprowadzonych w związku z epidemią, otrzymają w sumie 672 mln zł z rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Środki te już wkrótce będą do wykorzystania na inwestycje, dzięki którym będzie się rozwijać turystyka i polska gospodarka – powiedział wiceminister rozwoju, pracy i technologii Andrzej Gut-Mostowy. Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych to program, w ramach którego rządowe środki trafiają do gmin, powiatów i miast. Wsparcie jest bezzwrotne i pochodzi z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19.

W ramach RFIL samorządom ma zostać wypłacone ponad 13 mld zł. Tzw. tarcza regionalna zakłada skierowanie 1 mld zł do gmin górskich z przeznaczeniem na zakupy inwestycyjne lub inwestycje w ogólnodostępną infrastrukturę turystyczną oraz w infrastrukturę komunalną związaną z usługami turystycznymi. Nabór wniosków zakończył się 12 lutego br.

Podstawą wyliczenia wysokości wsparcia są m.in. wydatki, które dana gmina poniosła na inwestycje w latach 2016–2020. Gminy mogły ubiegać się również o dopłaty z tytułu utraconych w I kwartale 2021 r. dochodów z podatku od nieruchomości (chodzi o zwolnienia z tej daniny: gruntów, budynków i budowli związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie usług hotelarskich i infrastruktury turystycznej).

Pomocą finansową objętych jest sześć województw, w których leżą górskie gminy. Do 82 gmin górskich w Małopolsce trafi ok. 295 mln zł (najwięcej, bo niemal 11 mln zł, do Zakopanego, po 8 mln zł otrzymają Stary Sącz, Nowy Sącz, Nowy Targ i Myślenice). Gminy górskie z Dolnego Śląska otrzymają ok. 199 mln zł, a ze Śląska – 86 mln zł.

O wsparcie finansowe wystąpiło także 27 gmin z Podkarpacia i trafi do nich ponad 66 mln zł. Trzy gminy górskie z województwa opolskiego otrzymają prawie 14 mln zł, natomiast pięć gmin górskich z województwa świętokrzyskiego dostanie 12 mln zł.

Pieniądze można przeznaczyć na budowę lub modernizację, m.in. szlaków turystycznych, placów, deptaków, parkingów, skansenów, muzeów, obiektów kultury regionalnej. Przykładowo w Małopolsce gmina Sękowa z pozyskanych pieniędzy chce zrealizować pierwszy etap budowy basenu odkrytego wraz z infrastrukturą rekreacyjną, a gmina Sułkowiec planuje przeznaczyć środki na rozbudowę terenu rekreacyjno-turystycznego przy miejscowym zalewie.

Marek Wojciechowski

OGŁOSZENIE PŁATNE

Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.
ul. Nowy Świat 6/12
00-400 Warszawa
+48 22 695 36 00
+48 22 695 37 01
www.arp.pl

Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.
UDZIELAMY FINANSOWANIA DLA MAŁYCH, ŚREDNICH I DUŻYCH PRZEDSIĘBIORSTW PUBLICZNYCH I PRYWATNYCH

OFERUJEMY:

- pożyczki na realizację inwestycji, planów rozwojowych, innowacji oraz finansowanie kapitału obrotowego (dla małych, średnich i dużych przedsiębiorstw),
- wsparcie w ramach **Tarczy Antykryzysowej**, które obejmuje:
 - finansowanie deficytu w kapitale obrotowym,
 - pożyczkę finansującą wypłatę wynagrodzeń w sektorze MŚP,
 - leasing operacyjny z karencją w spłacie,
- wsparcie dla MŚP w ramach Centrów Obsługi Przedsiębiorców (**COP**):
 - oferta pożyczkowa,
 - leasing przemysłowy,
 - faktoring,
 - działania proekspansyjne.

ZAPEWNIAMY:

- indywidualne podejście do każdego projektu,
- przejrzyste procedury i bezpłatne rozpatrzenie wniosku,
- warunki finansowania dostosowane do potrzeb wnioskodawcy.

Od 2010 r. ARP S.A. udzieliła przedsiębiorstwom finansowania na łączną kwotę 5,17 mld zł.

Więcej informacji:
<https://www.arp.pl/uslugi-finansowe>
<https://www.arp-tarcza.pl/>

Agencja Rozwoju Przemysłu S.A., ul. Nowy Świat 6/12, 00-400 Warszawa, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego KRS 0000037957, NIP 526-030-02-04; Kapitał zakładowy: 6.215.166.000,00 zł; Kapitał wpłacony: 6.215.166.000,00



fot. Pixabay/d

HANDEL \ Badanie nie potwierdziło, że gorsze produkty trafiają do Europy Wschodniej

Wciąż są różnice w jakości żywności

Półowa sprzedawanych w Unii Europejskiej produktów różni się smakiem lub wyglądem w zależności od tego, w jakim kraju członkowskim są sprzedawane – wynika z nowego raportu Komisji Europejskiej. Badania zaprzeczają jednak twierdzeniu, jakoby gorszej jakości produkty trafiały na rynek Europy Wschodniej.

Paweł Woźniak

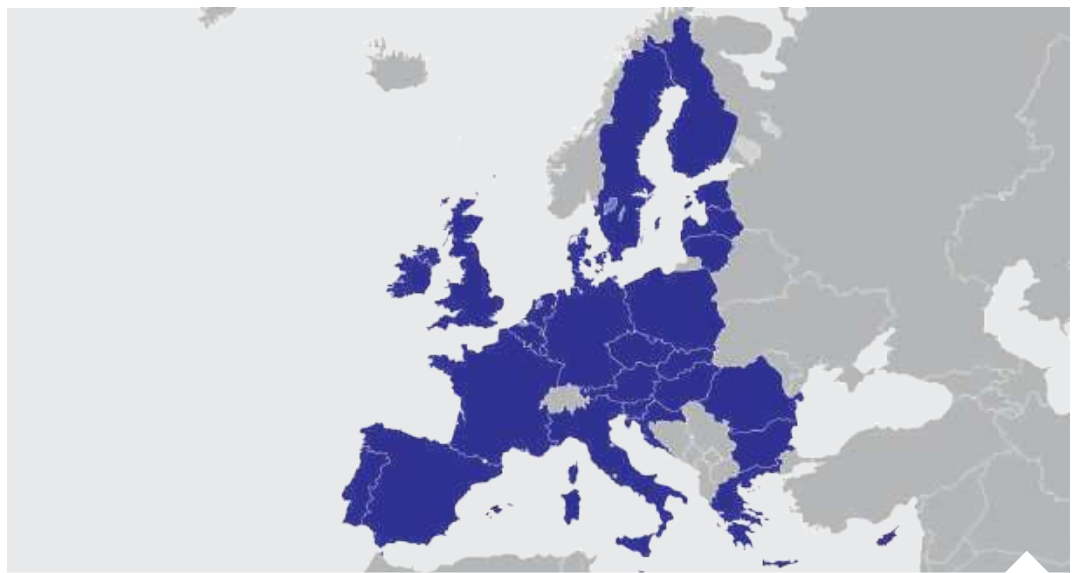
O d kilku lat kraje Europy Wschodniej alarmują, że teoretycznie takie same towary różnią się składem i smakiem w zależności od tego, w jakim kraju UE są sprzedawane. O produktach podwójnej jakości zrobiło się głośno, kiedy w 2017 r. okazało się, że to samo danie dla dzieci sprzedawane na chorwackim rynku zawiera znacznie mniej warzyw i znacznie więcej ryżu niż jego niemiecka wersja.

Pierwsze badanie tej sprawy przez KE wykazało, że ponad 30 proc. produktów, oferowanych przez unijnych producentów pod taką samą nazwą i pakowanych w identyczne lub do złu-

dzenia podobne opakowania, w rzeczywistości różni się składem. Badanie nie potwierdziło jednak zależności geograficznej, w tym tego, że gorsze towary oferuje się w Europie Wschodniej.

Najnowsze badanie miało wykazać, czy trafiające na rynek w rozmaitych państwach członkowskich produkty różnią się od siebie wyglądem i smakiem. Z raportu wynika, że w przypadku 10 na 20 produktów różnice w smaku, wyglądzie lub konsystencji były wyraźnie wyczuwalne.

Badacze ujawnili np. że płatki śniadaniowe z większą zawartością cukru miały wyczuwalnie inny smak niż te mniej posłodzone. Zauważalny był również rodzaj wykorzystanych skład-



Są kolejne dowody na zjawisko podwójnej jakości żywności w krajach Unii Europejskiej | fot. Wikipedia/d

ników – napoje gazowane ze sztucznym słodzikiem smakowały inaczej niż te słodzone naturalnie. Sprzedawana na Węgrzech i Słowacji coca-cola była bardziej kaloryczna niż ta z Hiszpanii, Danii czy Polski.

Z kolei jogurt naturalny Activia firmy Danone w Niemczech i Holandii był bardziej kwaśny, ale za to miał bardziej kremową konsysten-

cję. W Belgii i Chorwacji ten sam produkt był słodszy, ale już nie tak spójny. Przebadane piwo Desperados było w Polsce bardziej gorzkie niż choćby w Niemczech, Holandii, Czechach czy Włoszech. Z kolei herbata mrożona Fuze Tea o smaku brzo- skwini i hibiskusa w Polsce była ciemnobrązowa i smakowała ciemnymi owocami, w Niemczech – była jasna,

bardziej żółta i wyczuwalne w niej były owoce jasne.

KE podkreśliła, że badania dostarczają kolejnych dowodów na skalę problemu podwójnej jakości. Wskazała, że jest to proceder niesprawiedliwy i sprzeczny z prawami konsumentów w UE. Wyraziła też gotowość do wsparcia władz poszczególnych krajów w egzekwowaniu prawa.

Fundacje pomogą utrzymać rodzinne firmy

PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ \ W Polsce na około 2 mln istniejących przedsiębiorstw 830 tys. stanowią firmy rodzinne. Jednak zaledwie co dziesiąty potomek chce kontynuować działalność rodziców. W efekcie wiele przedsiębiorstw o dużych majątkach i renomie może przejść w obce ręce. Zapobiec temu ma projekt ustawy o fundacji rodzinnej.

Wspomnianych 830 tys. firm rodzinnych ma 322 mld zł przychodów rocznie. Ich wkład w PKB sięga zatem 18 proc. Z danych Instytutu Biznesu Rodzinnego (IBR) wynika jednak, że już w najbliższych pięciu latach 57 proc. przedsiębiorców planuje przekazać firmę następcom. Niestety, tylko 8,1 proc. dzieci deklaruje chęć przejęcia przedsiębiorstwa od rodziców.

Oznacza to, że większa część firm rodzinnych może zniknąć z rynku. Według IBR coraz wyraźniejszy jest trend wykupywania przedsiębiorstw przez obcokrajowców, zainteresowanych przejęciem firm nie tylko posiadających solidną strukturę organizacyjną i dochody, ale też rozpoznawalność na rynku.

Rozwiązanie problemu ma przynieść ustawa przygotowana przez Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii wraz z Ministerstwem Finansów. Planowany termin wprowadzenia w życie nowych rozwiązań to drugi kwartał 2021 r. W ubiegłym tygodniu rząd dał organizacjom pracodawców i związkom zawodowym miesiąc na zaopiniowanie nowych przepisów.

Projektowana ustawa przewiduje wprowadzenie instytucji fundacji rodzinnej od stycznia 2022 r. Będzie to całkowicie nowy podmiot w systemie prawnym w Polsce, chociaż sama instytucja fundacji istnieje od dawna. To właśnie wprowadzenie nowego podmiotu do systemu informatycznego Kra-

jowego Rejestru Sądowego ma być dla budżetu państwa jedynym wydatkiem związanym z wprowadzaniem nowej ustawy. Z rządowych materiałów wynika, że szacowany koszt koniecznych zmian organizacyjnych w KRS wyniesie 950 tys. zł.

Zadaniem nowych podmiotów, jakimi będą fundacje, ma być zarządzanie i ochrona majątku firmy rodzinnej. Fundator ma mieć obowiązek wniesienia do fundacji majątku przeznaczonego na realizację jej celów o wartości co najmniej 100 tys. zł. Krąg uprawnionych do korzystania z efektów działania fundacji będzie ustalał fundator.

Mogą to być osoby fizyczne, np. członkowie rodziny przedsiębiorcy, którym chce on zabezpieczyć przyszłość. Przepisy przewidują, że operacje prowadzone przez fundacje rodzinne będą korzystać z niższego opodatkowania. Nie będą jednak uprawnione do korzystania z tzw. małego CIT.

.....
(a.mac.)

Przedsiębiorcy skarżą się na nieuregulowane faktury

FIRMY \ Ponad 70 proc. przedsiębiorców poniosło w związku z pandemią dodatkowe koszty. Innym dużym problemem dla firmowych finansów są opóźnienia w płatnościach, na które narzeka już co trzeci przedsiębiorca.

Jak wynika z badania „KoronaBilans MŚP”, przeprowadzonego na zlecenie Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej (KRD), pandemia i związane z nią obostrzenia wpływają na działalność niemal wszystkich sektorów gospodarczych, w tym na sytuację finansową przedsiębiorstw.

W najnowszej edycji badania KRD 32 proc. firm skarży się na kłopoty z uzyskaniem na czas płatności od swoich kontrahentów. Najczęściej dotyczy to małych i średnich przedsiębiorstw z sektora usługowego. Z kolei prawie 30 proc. firm przyznaje, że z powodu pandemii nie opłaca swoich faktur na bieżąco. Najczęściej takie problemy zgłasza branża produkcyjna. Co druga firma mówi, że powodem są słabe wyniki sprzedażowe i mniej zleceń, a co trzecia sama czeka na płatność ze strony kontrahentów.

Jak wynika z badania, o ponad 8 pkt proc. wzrósł odsetek firm, które w czasie pandemii sięgnęły po dodatkowe finansowanie i podpisały umowy kredytowe lub leasingowe. Równocześnie część przedsiębiorców przewiduje, że w ciągu najbliższych trzech miesięcy może mieć problemy ze spłatą rat kredytowych.

– Widać, że część przedsiębiorców posiada zdolność kredytową. Z drugiej strony, jak wynika z naszego badania, zwiększyło się grono firm, które nie mają pewności, czy w najbliższym czasie będą w stanie spłacać zaciągnięte zobowiązania. Takie przypuszczenia lub wątpliwości ma ponad 42 proc. przedsiębiorców – komentuje Adam Łacki, prezes zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.

.....
(ar)



Bank Pekao

PEKAO: 3,2 MLN AKTYWNYCH KLIENTÓW BANKOWOŚCI MOBILNEJ DO 2024 R.

BANKI \ Pekao planuje do 2024 r. osiągnięcie 3,2 mln aktywnych klientów bankowości mobilnej. Postawi na bankowość w kanałach zdalnych i będzie dążyć do tego, aby umożliwić klientom załatwienie prawie wszystkich spraw online – poinformowała spółka w strategii na lata 2021–2024. Poza tym Pekao chce osiągnąć rentowność kapitału własnego na poziomie ok. 10 proc. oraz obniżyć wskaźnik kosztów do dochodów do 42 proc.



Napięta sytuacja w kopalniach JSW została zażegnana | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

GÓRNICTWO \ Zarząd spółki odpowiedział na apel związków zawodowych

JSW gwarantuje pracę przez 10 lat

Pracownicy Jastrzębskiej Spółki Węglowej będą mieli zagwarantowane zatrudnienie w firmie przez kolejne 10 lat – zdecydował we wtorek zarząd zatrudniającej ponad 22,2 tys. osób spółki. Warunki pracy i płacy załogi mają pozostać niezmiennie i będą kształtowane na dotychczasowych zasadach.

Mariusz Andrzej Urbanke

W połowie tego roku wygasają 10-letnie gwarancje zatrudnienia, udzielone załodze spółki przy okazji jej giełdowego debiutu. Przedłużenie gwarancji pracowniczych postulowały działające w JSW związki zawodowe, które kilka dni temu powołały komitet protestacyjno-strajkowy i zagroziły sporem zbiorowym w razie niepodpisania stosownego porozumienia.

We wtorek zarząd JSW zdecydował o przedłużeniu okresu obowiązywania porozumienia z 5 maja 2011 r., przedłużając tym samym gwarancje zatrudnienia. – Umowa społeczna wcielająca te postanowienia w życie zosta-

ła przygotowana i czeka na podpisy przedstawicieli reprezentatywnych organizacji związkowych – poinformowała jastrzębska spółka.

Zarząd podkreślił, że JSW jest spółką giełdową, największym europejskim producentem węgla koksowego, surowca wpisanego na listę krytycznych, a więc strategicznych dla Unii Europejskiej. Zaznaczył, że JSW ma dziś realne szanse na dobre wykorzystanie potencjału rynkowego, ale wprowadzane w JSW zmiany i oszczędności są konieczne. – Dziś wypłaty i miejsca pracy są bezpieczne – zapewniło kierownictwo spółki.

O decyzji zarządu górniczy dowiedzieli się ze skierowanych do nich SMS-ów oraz informacji zamieszczonych w portalu pracownika.

Wcześniej, 23 marca, zamiar przedłużenia gwarancji zatrudnienia prezes spółki Barbara Piontek ogłosiła w liście do załogi JSW. Jak jednak wynika z pism skierowanych przez organizacje związkowe JSW (Solidarność, Związek Zawodowy Górników oraz ZZ KADRA) do zarządu JSW, te deklaracje nie uważano za niewiarygodne.

Przyczyną protestów związkowych jest brak reakcji zarządu na styczniowe wystąpienie dotyczące przedłużenia gwarancji zatrudnienia z porozumienia zbiorowego zawartego 5 maja 2011 r. W reakcji na to związki wystąpiły do zarządu o pilne spotkanie w celu podpisania porozumienia wydłużającego okres gwarancji zatrudnienia na kolejne 10 lat.

Pandemia niestrasza sprzedawcom alkoholi

FINANSE \ Choć pandemia COVID-19 odcisnęła piętno na niemal wszystkich sektorach polskiej gospodarki, to akurat rynek sprzedaży alkoholu szczególnie nie ucierpiał. Polacy przeznaczali w ub.r. na trunki o 7 proc. pieniędzy więcej niż rok wcześniej.

Zamknięcie gastronomii, ograniczenia w organizowaniu imprez masowych, weseł czy większych spotkań towarzyskich oraz wprowadzone na początku tego roku 10-proc. podwyżka akcyzy na alkohole i podatek od alkoholi w małych opakowaniach niewątpliwie zmieniły rynek alkoholi. Tymczasem firma badawcza NielsenIQ podaje, że alkohole w 2020 r.

stanowiły prawie jedną trzecią wartości kupionych produktów spożywczych FMCG, a wartość sprzedaży wzrosła ogółem o 7 proc.

Jednym z efektów wzrostu wartości sprzedaży alkoholi jest spadek finansowych zaległości sprzedawców napojów alkoholowych. – Od dłuższego czasu widzimy, że wiele branż znajduje się na granicy przetrwa-

nia – zauważa Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor. – Odmienne podejście kupujących miało jednak dość łagodny wpływ na hurtownie i sklepy detaliczne oferujące alkohol. Ich przeterminowane zobowiązania spadły o 10,5 mln zł w porównaniu z końcem marca ub.r. – dodaje.

Andrzej Ratajczyk

OGŁOSZENIE PŁATNE

Warszawa 24 marca 2021 r.



WOJEWODA MAZOWIECKI
SPN-IV.752.7.2019.MR

DECYZJA Nr 988/2021

Na podstawie art. 37a ust. 4 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”; (Dz.U. z 2021 r. poz. 146) w związku z art. 4 pkt 2 i art. 8 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2020 r. poz. 1043 ze zm.) oraz art. 104 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 256 ze zm.)

potwierdzam

- Nabycie przez Skarb Państwa z mocy prawa z dniem 1 czerwca 2003 r. prawa własności gruntu zajętego pod część linii kolejowej Skierniewice - Łuków, położonego w powiecie otwockim, gminie Karczew, oznaczonego w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 944/2 o powierzchni 0,0200 ha z obrębu Glinki.
- Nabycie z mocy prawa z dniem 1 czerwca 2003 r. przez Polskie Koleje Państwowe S.A. (dalej PKP S.A.) prawa użytkowania wieczystego gruntu opisanego w punkcie I decyzji.

Nabycie prawa użytkowania wieczystego następuje na okres dziewięćdziesięciu dziewięciu lat tj. do dnia 1 czerwca 2102 r.

Nabycie prawa użytkowania wieczystego następuje bez wniesienia pierwszej opłaty i opłat rocznych.
- Nabycie przez PKP SA z mocy prawa z dniem 1 czerwca 2003 r. prawa własności budowli i urządzeń znajdujących się na gruncie opisanym w punkcie I decyzji, wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do niniejszej decyzji.
- Ostateczna decyzja stanowi podstawę do ujawnienia w księdze wieczystej prawa własności Skarbu Państwa i prawa użytkowania wieczystego na rzecz PKP S.A.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Warszawa 24 marca 2021 r.



WOJEWODA MAZOWIECKI
SPN-IV.752.2.2018.MR

DECYZJA Nr 987/2021

Na podstawie art. 37a ust. 4 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”; (Dz.U. z 2021 r. poz. 146) w związku z art. 4 pkt 2 i art. 8 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2020 r. poz. 1043 ze zm.) oraz art. 104 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 256 ze zm.)

potwierdzam

- Nabycie przez Skarb Państwa z mocy prawa z dniem 1 czerwca 2003r. prawa własności gruntu zajętego pod część linii kolejowej Krusze - Pilawa, położonego w powiecie otwockim, gminie Kołbiel, oznaczonego w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 780/13 o powierzchni 0,0710 ha z obrębu Lubice.
- Nabycie z mocy prawa z dniem 1 czerwca 2003 r. przez Polskie Koleje Państwowe S.A. (dalej PKP S.A.) prawa użytkowania wieczystego gruntu opisanego w punkcie I decyzji.

Nabycie prawa użytkowania wieczystego następuje na okres dziewięćdziesięciu dziewięciu lat tj. do dnia 1 czerwca 2102 r.

Nabycie prawa użytkowania wieczystego następuje bez wniesienia pierwszej opłaty i opłat rocznych.
- Nabycie przez PKP SA z mocy prawa z dniem 1 czerwca 2003 r. prawa własności budowli i urządzeń znajdujących się na gruncie opisanym w punkcie I decyzji, wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do niniejszej decyzji.
- Ostateczna decyzja stanowi podstawę do ujawnienia w księdze wieczystej prawa własności Skarbu Państwa i prawa użytkowania wieczystego na rzecz PKP S.A.

GOSP.

11

2

OPINIE

3

TEMAT DZIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

O SZTUCE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



Prenumeruj papierowe wydanie Gazety Polskiej Codziennie przez:

miesiąc
55 zł

kwartał
160 zł

pół roku
310 zł

rok
600 zł

Nie musisz już czekać na początek miesiąca.
Możesz rozpocząć prenumeratę od dowolnego wydania.

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		N I E Z A L E Ż N E W Y D A W N I C T W O P O L S K I E	
SP. Z O. O. UL. FILTROWA 63 / 43			
02 - 056 WARSZAWA			
nr rachunku odbiorcy		8 2 1 2 4 0 5 9 6 3 1 1 1 1 0 0 1 0 3 8 6 7 3 0 1 7	
waluta		kwota	
W P		P L N	
nr rachunku zleceniodawcy (polecenie przelewu) / kwota słownie (wpłata gotówkowa)			
nazwa zleceniodawcy			
numer telefonu zleceniodawcy (w celu ustalenia od kiedy ma być prenumerata)			
tytułem			
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata	

odcinek dla zleceniodawcy

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		N I E Z A L E Ż N E W Y D A W N I C T W O P O L S K I E	
SP. Z O. O. UL. FILTROWA 63 / 43			
02 - 056 WARSZAWA			
nr rachunku odbiorcy		8 2 1 2 4 0 5 9 6 3 1 1 1 1 0 0 1 0 3 8 6 7 3 0 1 7	
waluta		kwota	
W P		P L N	
nr rachunku zleceniodawcy (polecenie przelewu) / kwota słownie (wpłata gotówkowa)			
nazwa zleceniodawcy			
numer telefonu zleceniodawcy (w celu ustalenia od kiedy ma być prenumerata)			
tytułem			
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata	

odcinek dla odbiorcy

Więcej informacji pod numerem telefonu:

501 678 819

Wysyłkę prenumeraty redakcyjnej prowadzimy 2 razy w tygodniu
w poniedziałki i czwartki.



SKANDALE \ Rektor Szkoły Filmowej w Łodzi Milenia Fiedler spotka się z absolwentami, którzy w poniedziałek poprosili o to w wystosowanym do niej liście. Zaapelowali też o powołanie na uczelni zewnętrznej komisji antymobbingowej i zawieszenie na czas jej dochodzenia pedagogów oskarżanych o przemoc.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl ŚRODA 31 MARCA 2021

KULTURA

13

Sylwia Krasnodębska
Albicla.com/SylwiaKrasnodebska

KINO \ Męcząca podróż zarówno dla bohaterów, jak i dla widzów

I tylko koni żal

„Nowiny ze świata” to nominowany do Oscarów film, za który Polacy szczególnie trzymają kciuki, ze względu na nominację dla Dariusza Wolskiego za zdjęcia. Netflixowa produkcja pokazuje wiele rzeczy, ale najdobitniej chyba to, jak niesatysfakcjonujący jest poziom oscarowych produkcji w tym roku.



Jakie to smutne, że świetny Tom Hanks zostaje sprowadzony do roli ratownika filmu, choć powinien takie zawodowe propozycje omijać szerokim łukiem | fot. Netflix/mat. pras/d

klapa. Najbardziej chwytający za serce, strategiczny moment w ich relacji zdaje się niczym nieuzasadniony. Nie wiemy, z jakich powo-

dów kapitan Kidd podejmuje kluczową decyzję dla losów swoich i dziecka. Domyślna motywacja zdaje się tak miała, że aż nieprawdo-

podobna. Tak nieschludnie zarysowany konflikt wewnętrzny bohatera to grzech wagi ciężkiej. Jakże to smutne, że świetny Tom Hanks

zostaje sprowadzony do roli ratownika filmu, choć powinien takie zawodowe propozycje omijać szerokim łukiem.

Jedyny potencjał dostrzec można właśnie w sztuce operatorskiej, bo przygody kapitana i Johanny to przecież podróż dyliżansem przez bezkresne równiny i malownicze wzniesienia. I tę pracę operatora widać. Szukanie planów, tajemniczego światła i zachwycających pejzaży. Piękna i niebezpieczna. Ale szkoda, że widać również błąd podczas zbliżenia kamery na głównego bohatera w najważniejszym momencie jego rozmowy z dzieckiem... Kolejna nieprawdopodobna wpadka, która zmusza do postawienia pytania, dlaczego tak niski poziom konkurencji towarzyszy wyścigowi o tegoroczne Oscary. A „Nowiny ze świata” mają szansę w aż czterech kategoriach – muzyka oryginalna, scenografia, zdjęcia i dźwięk. Ta ostatnia nominacja też prowokuje do złośliwości – konie są niezwykle cichymi zwierzętami. Podkładanie „na siłę” ich rżenia wywołać może co najwyżej pobłażliwy uśmiech...

Teatralna głupota etapu

SPEKTAKL \ Na dzień przed lockdownem Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie wystawił premierowy spektakl „Nora”, uznany za pierwszy otwarcie feministyczny tekst w historii dramatu. Tekst Henrika Ibsena zatytułowany oryginalnie „Dom lalki” to już dziś raczej uniwersalny tekst o tym, że do szczęścia konieczne jest uświadamianie sobie swoich potrzeb. Co z tym wspólnego mają plakaty Strajku Kobiet, które zdominowały scenę po zakończeniu spektaklu?

Jeżeli są osoby, które czują, że jedynym miejscem ich ekspresji jest ulica, to tym bardziej teatr musi otwierać swoje podwoje i zapraszać temat do środka – mówił po spektaklu Redbad Klynstra-Komarnicki, dyrektor Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Towarzyszyli mu twórcy spektaklu, którzy na brawa weszli na scenę z plakatami Strajku Kobiet, w tym reżyser Kuba Kowalski.

Tekst Ibsena pokazuje kobietę, która po wielu latach dostrzega, że była traktowana jak tytułowa lalka. Nikt dookoła nie dawał jej prawa do posłuchania swojego wewnętrznego głosu, prawa do zrozumienia siebie i swoich potrzeb. Takiego prawa nie dawała sobie przede wszystkim ona sama. I bez względu na to, czy mówimy o kobiecie żyjącej 140 lat temu w Norwegii, skąd po-



Jak zaszokować sztukę? Wpisać ją w wulgarną ideologię | fot. Jan Naj/Gazeta Polska

chodził Ibsen, czy mówimy o mężczyźnie żyjącym w 2021 r. w Polsce, wiadomo, że trwanie nie w naszych rolach prowadzi do tragedii. Tymczasem trudno wyobrazić sobie większe nieporozumienie niż posługiwanie się przy takim

spektaklu plakatami Strajku Kobiet. Dlaczego?

Sylwia Krasnodębska
Albicla.com/SylwiaKrasnodebska

NIE PRZEGAP

Cały tekst na łamach tygodnika „Gazeta Polska”



fot. mat. pras/d

Osiecka i Młynarski w operze

OPERA \ Niespełniona miłość, utracona młodość. Hity polskiej piosenki rozrywkowej i romantyczne nuty ze świata. „Kiedy przyjdzie wiosna” to koncert Opery na Zamku w Szczecinie, podczas którego usłyszymy utwory m.in. Wojciecha Młynarskiego i Agnieszki Osieckiej w operowej interpretacji.

„Koncert jest intensywną emocjonalnie muzyczną podróżą sentymentalną, w którą zabierze nas przewodnik Mirosław Kosiński – szczeciński śpiewak operowy, aktor i reżyser” – poinformowała Opera na Zamku w Szczecinie.

Pierwsza część koncertu składać się będzie z utworów Macieja Małeckiego do słów m.in. Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Agnieszki Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego. Jak zapowiadają organizatorzy, ma być „wędrówką po zakamarkach ludzkiej duszy”.

W drugiej części, w której chórowi Opery na Zamku towarzyszyć będzie kwartet smyczkowy Ba-Rock, będzie można usłyszeć piosenki m.in. „Moon river” z filmu „Śniadanie u Tiffany’ego”, „Night and day” z musicalu „Wesoła rozwódka” i „Time to say goodbye”.

Koncert będzie dostępny bezpłatnie na stronie internetowej www.opera.szczecin.pl w zakładce Opera online od niedzieli 4 kwietnia od godz. 14 do wtorku 6 kwietnia.

PAP, Niezależna.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16 OBRONA NARODOWA

17 O SZTUCE

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



Benedykt XVI
(ur. 1927) właśc. Joseph Ratzinger; prefekt Kongregacji Nauki Wiary, papież w latach 2005–2013, pontifex emeritus

\\ Tylko Boże Miłosierdzie jest zdolne położyć kres złu; tylko wszechwładna miłość Boga może przewyciężyć potęgę złoćców oraz niszczącą moc egoizmu i nienawiści. \\

WIARA \ Okres paschalny to dobry czas, aby urealnić swoje wyobrażenia o chrześcijaństwie

Od pobożności naturalnej do wiary

Pandemia utrudniła życie katolikom w Polsce. Szczególnie tym przyzwyczajonym do ludowych form pobożności. Nie bez przyczyny najwięcej wiernych gromadzi się podczas święcenia pokarmów w Wielką Sobotę, na cmentarzu we Wszystkich Świętych czy w Środę Popielcową, gdy odbywa się posypywanie głów popiołem.



Tomasz Teluk

Oczywiście pobożność naturalna jest dobra, wyrasta z naszych najgłębszych przekonań. Swoje podstawy ma w tym, że przez wieki do Kościoła przyjmowano całe masy, dawniej niepiśmienne, bez formacji religijnej. Stąd adaptowanie wielu zwyczajów pogańskich, a nawet przekształcanie świątyni pogańskich na cele kultu chrześcijańskiego. Tego typu budowle możemy oglądać we Włoszech, w Rzymie czy na Sycylii.

Czym jest chrześcijaństwo?

W Kościele pierwszych wieków nie było łatwo zostać chrześcijaninem, a przyjęcie do wspólnoty Kościoła było obwarowane wieloma warunkami. Kandydatów chrzczono przeważnie raz do roku, w czasie Wigilii Paschalnej. Sakrament, będący jednorazowym odpuszczeniem grzechów, poprzedzony był kilkuletnią katechezą. Gdy bracia uznali, że adept porzucił ciało i duszę starego człowieka i w jego sercu narodził się Duch Jezusa Chrystusa, przyjmowano go do wspólnoty. Równie poważnie był traktowany grzech. Grzesznik, który popełnił grzech ciężki, był wykluczany z Kościoła na czas pokuty. Jego grzech dotykał całą wspólnotę, która modliła się o jego nawrócenie. Gdy zmienił swoje życie, był przyjmowany z powrotem na łono Kościoła. Decyzja, by zostać chrześcijaninem, nie należała do łatwych. Niosła za sobą konsekwencje – otwarcie drogi do życia wiecznego, natomiast na ziemi – często degradację społeczną, konfiskatę majątku i śmierć męczeńską. Do dziś jest tak nadal np. na Bliskim Wschodzie czy w Chinach.

Na religijności naturalnej bazuje większość religii świata. Jest to przekonanie, że istnieje miejsce święte, w które posyła się przedstawiciela wspólnoty – kapłana, aby przebłagał bóstwo i wyjednał łaski dla ludu. To prawda, Bóg wysłuchuje

modlitw, jednak chrześcijaństwo to dużo więcej.

Chrześcijaństwo jest historią miłości Boga do stworzenia. Bóg znał nasze imię jeszcze przed założeniem świata. Celem stworzenia – w całej jego różnorodności, różnobarwności i pięknie – jest szczęście wieczne. Jednak na ziemię wdarł się grzech i ten dramat, opisany w 3 rozdziale Księgi Rodzaju rozgrywa się w naszym sercu każdego dnia. Przychodzi demon i wygłasza kłamstwo pierworodne. Kłamie, że Bóg nas ogranicza, nie kocha. Gdy zaczynamy dialogować z diabłem, wchodzimy w jego liturgię i grzech. Grzech niesie śmierć. Stajemy się nadzy, wzbudza to w nas złość i gniew.

Historia zbawienia

Dlatego Bóg miał dla nas plan awaryjny. Nie można poznać miłości Boga inaczej niż przez doświadczenie – odkrycie konkretnego działania w naszym życiu, tak jak opisuje to Biblia. Poczynając od historii Abrahama, starca, któremu Bóg obiecał syna. Abraham, wbrew wszelkiej logice i nadziei, uwierzył w Słowo, porzucił swe dotychczasowe życie i stał się ojcem wiary. Gdy jednak zaczął ubóstwiać swojego syna Izaaka, Bóg wystawił go na próbę. Abraham był skłonny poświęcić syna, bo wiedział, że Bóg ma moc wskazać go swoją mocą. Posłuszeństwo Abrahama i uległość Izaaka zwiastują nam nadejście Chrystusa.

Bóg chce, abyśmy żyli w wolności. Tak, jak przygotował wolność dla Izraela. Mojżesz wyprowadził Izraela z niewoli Egiptu. Przez 40 lat ten naród bez wiary zdradzał Boga, narzekał i wspominał z rozrzewaniem swoją niewolę. Miał dużo czasu, aby poznać, co miał w sercu. Dostał jeszcze jeden drogowy pokaz – przykazania. Jedyna lekcja, jaka płynie z posiadania przykazania, jest taka, że nie istnieje człowiek, który jest w stanie je w pełni zachowywać, nawet święty i papież. Jak pisze św. Paweł, rana grzechu pierworodnego jest tak głęboka, że skłonność do łamania Bożych przykazania należy do naszej natu-



Badacze Całunu Turyńskiego, w większości ateści, dowiedli, że wizerunek mężczyzny, nieuczyniony ludzką ręką, powstał w wyniku pojawienia się nowej materii, nowego ciała. Chrystus pokazał się po zmartwychwstaniu kilku tysiącom braci
| fot. Wikipedia/d

ry. Chcemy dobrze, a robimy źle. Jest prawdą, że jesteśmy grzesznikami. Jest prawdą, że przez naszą wyдуманą pobożność i prawdość potępiamy innych. Analogicznie jak w scenie, która rozegrała się na dziedzińcu pałacu Piłata. Tam spotkały się dwie doskonałości, do których doszedł człowiek – prawo rzymskie i perfekcyjna religijność faryzejska. Właśnie te dwa osiągnięcia cywilizacji skazały Boga na śmierć.

Jeśli jest prawdą, że zgrzeszyliśmy – jesteśmy winni i należy się nam surowa kara. Bóg wydał na nas wyrok. Ten wyrok brzmi: miłosierdzie i przebaczenie. Ten straszny, surowy, wszechpotężny i wszechmocny Bóg, którego imię Żydzi bali się wymawiać, aby wybawić człowieka, posłał swojego Jedyne Syna. Wiemy, jak kochamy swoje dzieci. Bóg wydał na śmierć jedynaka,

pierworodnego. Chrystus z miłości do nas był posłuszny Ojcu, dał się niesprawiedliwie osądzić, znieważać i, milcząc, zamęczyć.

Być może w tym miejscu kończy się nasza religijność naturalna. Bo my postępujemy inaczej, walczymy pięściami o swoje życie i własne zdanie. Zatrzymujemy się na męce Chrystusa, na cierpieniu. Istotą paschy jest zmartwychwstanie.

Chrystus zmartwychwstał!

Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, cała religijność jest zbędnym teatrem. Ale faktem jest, że Budda, Mahomet czy wielcy rabini nie żyją, natomiast Jezus żyje. Jeśli Chrystus jako jedyny pokonał śmierć, wszystko się zmienia. Bo jeśli On żyje, to oznacza, że także my nie umrzemy i wszystko, co głosi Kościół, jest prawdą.

Badacze Całunu Turyńskiego, wybitni naukow-

cy w swoich dziedzinach, w większości ateści, dowiedli, że wizerunek mężczyzny, nieuczyniony ludzką ręką, powstał w wyniku emanacji gigantycznej energii, rozblysku, pojawienia się nowej materii, nowego ciała. Chrystus pokazał się po zmartwychwstaniu kilku tysiącom braci. Wielu ukazuje się do dziś. Jest w sercach milionów. Jak można to poznać? Po tym jak dokonują czynów heroicznych, wbrew ludzkiej logice, kierując się miłością.

Jezus Chrystus zmartwychwstał! Pokonał śmierć na zawsze i od tego czasu my już nie umieramy. Nasza śmierć jest początkiem nowego życia. My, grzesznicy, nie mając żadnej zasługi, będziemy żyli na wieki, będziemy mieli udział w królowaniu Chrystusa, ponieważ On, stojąc dziś przed obliczem Ojca, oręduje za nami i przedstawia nas jako swoich braci.

Skoro jest nam dane życie wieczne, nasza perspektywa staje się inna. Możemy już na ziemi świętować paschę, przejście ze śmierci do życia, nieustannie radować się i żyć jak królowie od święta do święta. Tutaj możemy się zatrzymać i spytać: czy właśnie tak żyję? Czy każdego dnia wstaję ze świadomością człowieka zbawionego? Jeśli wierzę, że jestem odkupiony, Jezus zsyła Ducha Świętego, który zmienia życie. Powoduje, że mogę czynić to, co było niemożliwe od tej pory. Uzdrawia wszelkie rany, a w ich miejsce pojawia się przebaczenie, wypełnione miłością. Bo kochać oznacza przebaczać, nie sądzić, ale usprawiedliwiać. Gdy mamy jego Ducha, stajemy się chrześcijanami i możemy spełniać dobre uczynki. Wypełniać w naszym życiu słowa z kazania na górze, nie szukać rewanżu, nie opierać się złu.

Jeśli uwierzmy, że Zbawiciel wziął na siebie nasze grzechy, umarł i zmartwychwstał, nasze życie się zmieni. A kto wie, może już podczas tej Wielkanocy, gdy przyjmujemy Chrystusa do serca?

.....
Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)



Charles de Gaulle

(1890–1970) francuski dowódca wojskowy, polityk i mąż stanu, prezydent Francji w latach 1959–1969

\\ Patriotyzm jest wtedy, gdy na pierwszym miejscu jest miłość do własnego narodu; nacjonalizm wtedy, gdy na pierwszym miejscu jest nienawiść do innych narodów niż własny. \\

PUBL...

15

FELIETON \ By nie utracić szansy cywilizacyjnej, przed jaką stoimy, musimy z życia publicznego wyeliminować antypolonizm

Nie jesteśmy gorsi, a możemy być lepsi

Doniesienia o ścieku w postaci Soku z Buraka oraz kulisach działania portalu, liczenie wiernych w Kościołach, kiedy w sklepach meblowych zagranicznej sieci handlowej nie da się wcisnąć szpilki, czy próba obrony kanałii wmawiających Polsce udział w Holokauście są częścią jednego zjawiska – antypolonizmu. To postawa niechęci do własnego narodu, podszyta wstydem, że jest się Polakiem. Czyli kimś gorszym.



Bartosz Bartczak

Postawa ta była powszechna od 1945 r., przez cały okres PRL, ale i po roku 1989 nie udało się jej wyrugować. Publicznie zaczęto ją kwestionować po 2015 r. Jednak dotychczasowe działania to za mało, dobra zmiana nie może w swojej kampanii przeciwko antypolonizmowi zrobić kroku wstecz. Wręcz przeciwnie, antypolonizm powinien zostać całkowicie wypchnięty z polskiego życia publicznego.

Przerwanie budowy anty-Polaka

Mało kto na prawicy zdawał sobie sprawę z problemu, jaki stanowi koncept „młodego, wykształconego, z wielkiego miasta”. Bynajmniej nie służył on stworzeniu kadry specjalistów. Gdyby tak było, wcale nie przyjmowano by na studia wyższe tylu ludzi. Masowy charakter studiów odbija się na ich jakości. Tu chodziło o coś innego – po prostu młodzi Polacy mieli nasiąknąć atmosferą uczelni zdominowanych przez lewicową obyczajowość i sposób myślenia, atmosferą wielkich miast, w których królują korporacyjny liberalizm. Dyplom wyższej uczelni i zamieszkanie w wielkim mieście miały dać nie tyle lepsze życie (z tym jest coraz większy problem), ile poczucie przynależności do lepszego świata. Nieważne, że taki człowiek miał często słabe kwalifikacje i średnio płatną pracę. Wmawiano mu, że jako reprezentant lewicowo-liberalnego świata jest lepszy, to zaś sprzyjało szerzeniu się antypolonizmu.

Na szczęście dobra zmiana dostała niedawno do ręki dwa bardzo dobre narzędzia do naprawienia szkód wyrządzonych przez zjawisko „młodego, wykształconego, z wielkiego miasta”. Pierwszym z nich jest zmiana trendów ekonomicznych. Wraz z rozwojem technologii coraz większe znaczenie zyskują umiejętności techniczne. Drugim z nich



Nasz kraj jest na dobrej ścieżce do osiągnięcia dobrobytu i znaczenia, jakiego Polacy nie zaznali od setek lat

| fot. Adam Guz/KPRM/d

jest upowszechnienie pracy online. Dobra zmiana może więc przesunąć więcej środków przeznaczonych na edukację na techniczne wykształcenie średnie i wyższe na prowincji oraz w mniejszych ośrodkach, a także promować i wspomagać pracę online. W ten sposób młody człowiek będzie mógł zdobyć dobrą edukację i pracować, nie wyprowadzając się do wielkiego miasta, nie nasiąkając lewicową i liberalną atmosferą.

Przerwanie budowy anty-Polski

Antypolonizm nie miałby takiej siły, gdyby anty-Polacy nie mogli przedstawić Polakom jakiegś alternatywnej ojczyzny. Tą była przez długie lata zmitologizowana Europa. A Polska miała się w niej rozpuścić. Aby tak się stało, Polacy mieli porzucić swoją polskość. Taki mechanizm działał, kiedy istniała duża różnica w poziomie rozwoju pomiędzy Polską a zachodnią częścią naszego kontynentu. Dla wielu bycie Europejczykiem oznaczało bycie bogatszym niż Polak.

To się jednak zmienia. Dziś bycie Polakiem oznacza bycie bogatszym niż Grek czy Portugalczyk. Wkrótce będzie oznaczało bycie bogatszym niż Włoch albo Hiszpan. A w nie tak dalekiej perspektywie być może bogatszym niż Francuz albo Brytyjczyk.

Zmiana poziomu rozwoju poszczególnych regionów Europy jest kolejnym narzędziem, które dostaje dobra zmiana w swojej walce z antypolonizmem. Europejskość zamiast polskości daje coraz mniej korzyści. To, co musi zrobić dobra zmiana, to zneutralizować powab europejskości. Najlepiej zrobić to, powtarzając działania przeciwników. Trzeba po prostu stworzyć alternatywę dla Europy. Trójmorze już dziś może być pokazywane jako lepsze od Europy, lepiej się rozwijające, z mniejszym bezrobociem. A w przyszłości może być ono pokazywane jako po prostu bogatsze od Europy, tak jak kiedyś Europa była bogatsza od Polski. W ten sposób „europejskość zamiast polskości” będzie czymś gorszym, a antypolonizm straci na atrakcyjności.

Przerwanie budowy antypolskości

Obok konstruktu „młodego, wykształconego, z wielkiego miasta” i podsuwania Europy w miejsce Polski równie istotnym elementem antypolonizmu było zastępowanie patriotyzmu ideologiami. Komunizm, liberalizm, ideologia LGBT nie służyły niczemu innemu jak tylko odwracaniu uwagi. Polak miał być przede wszystkim robotnikiem, przedsiębiorcą, jednostką lub gejem, zamiast po prostu być Polakiem. Polak

miał się zwracać przeciwko kapitalistom, roszczeniowcom czy homofobom zamiast przeciw wrogom Polski. Zająć walką między sobą Polacy nie mieli mieć siły na występowanie przeciwko prawdziwym przeciwnikom, zawsze przychodzącym z zewnątrz. Tu akurat dobra zmiana czy szerzej – obóz patriotyczny – ma trudniejsze zadanie. Antynarodowa ideologia ciągle mutuje, z komunizmu wchodząc w liberalizm, a aktualnie z liberalizmu z elgiebetyzm.

Podobnie jak w wypadku „młodych, wykształconych, z wielkiego miasta” czy „europejskości zamiast polskości”, także w wypadku „ideologii zamiast patriotyzmu” przemiany na świecie dają doskonałe narzędzia do ręki dobrej zmianie. Chodzi o cofające się procesy globalizacji. Dzielenie ludzi według ideologii zamiast według naturalnych podziałów narodowych było na rękę siłom zyskującym na globalizacji. Przecież zamazywało to granice między narodami, które były jednocześnie granicami dla wielkich korporacji. Dzisiaj jednak wszystko się cofa. To, co powinna zrobić dobra zmiana, to budować własne, narodowe korporacje, które mogłyby zastępować korporacje międzynarodowe.

Można to robić też w ramach wspomnianego Trój-

morza, aby zwiększyć potencjał ekonomiczny. Pozwoli to podciąć skrzydła ludziom i organizacjom ideologii, a wesprzeć ludzi i organizacje patriotyzmu.

Przerwać destrukcję

Ktoś może stwierdzić, że są ważniejsze sprawy dla dobrej zmiany niż walka z antypolonizmem. Ale jeśli pozwolimy, aby o priorytetach edukacji decydowały względy ideologiczne, to zabraknie nam specjalistów, a młodzi Polacy będą skazani na słabo płatne zajęcia. Jeśli postawimy Europę ponad Polskę, to wiecznie będziemy się zgadzać na drenowanie naszego kraju przez tę Europę. Wreszcie, jeśli będziemy dawać się dzielić z powodu ideologii, to nie będziemy w stanie się zjednoczyć przeciw zewnętrznemu zagrożeniu. Jeśli pozwolimy antypolonizmowi nie tylko się rozwinąć, a nawet istnieć, to nasze interesy narodowe będą wiecznie zagrożone. Dobra zmiana może przez wiele lat dbać o interesy Polski i Polaków, ale jeśli nie pokona antypolonizmu, to zmiana władzy może doprowadzić do ponownego zagrożenia tych interesów.

Zdrowy naród nie powinien sobie pozwalać na kalandrię własnego gniazda. A takim jest właśnie w Polsce antypolonizm. Nasz kraj jest na dobrej ścieżce do osiągnięcia dobrobytu i znaczenia, jakiego Polacy nie zaznali od setek lat. Dlatego nie możemy sobie pozwolić na wypadnięcie z tej ścieżki.

Oczywiście, silna Polska nie jest w interesie wszystkich. Nasi geopolityczni rywale będą próbowali nam przeszkadzać. Ale dziś są oni słabsi niż kiedykolwiek wcześniej. Niestety, w samej Polsce są grupy, którym nie w smak jest siła narodu polskiego. Można je łatwo poznać, bo promują antypolonizm. Bronią oni szumowiny bredzącej o polskim udziale w Holokauście czy domagają się oddania polskiej suwerenności brukselskim pseudoelitom. Dlatego takie postawy trzeba jak najszybciej wyplenić. To równie ważne, jak wspieranie polskich rodzin czy repolonizacja polskiego majątku.

2

OPINIE

3

TEMAT DZIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

O SZTUCE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fol. Wikipedia/d

GRECJA CZEKA NA RAFALE

POLEMIK AEROPORII \ W styczniu 2020 r. Grecja i Francja podpisały kontrakt o wartości 2,5 mld euro na dostawę do Sił Powietrznych Grecji 18 myśliwców wielozadaniowych Dassault Rafale. Dostawy rozpoczną się w lipcu br. i potrwać do 2023 r.

PIREUS \ Rozwiązania pomostowe oraz nowe fregaty dla Polemikó Naftikó

Francja chce zmodernizować flotę wojenną Grecji

Podczas ubiegłotygodniowej wizyty w Atenach szefowa resortu obrony Francji Florence Parly rozmawiała z ministrem obrony Grecji Nikolaosem Panagiotopoulousem na temat modernizacji Marynarki Wojennej Grecji, która zakładałaby m.in. dostawę czterech nowych fregat rakietowych typu FDI (znanych również jako Belh@rra) oraz modernizację czterech fregat typu MEKO200 (Hydra).



W ramach współpracy Paryża i Aten Marynarka Wojenna Grecji ma zostać wyposażona w cztery nowe fregaty rakietowe typu FDI
| fot. mat. pras./d

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawelKryszczak

Minister obrony Francji Florence Parly udała się w czwartek do Aten, aby wziąć udział w uroczystościach związanych z Dniem Niepodległości Grecji. Podczas święta nad stolicą Aten pojawiły się francuskie myśliwce wielozadaniowe Rafale, a do portu w Pireusie zawinęła francuska fregata typu FREMM nosząca nazwę „Languedoc”. Ministerstwo obrony Francji opublikowało komunikat prasowy, w którym przypominało o wojskowym zaangażowaniu Francji w wojnę o niepodległość Grecji (1821–1832).

„Francuskie okręty brały udział w bitwie pod Navarino w 1827 r., stawiając czoła tureckiej flocie. Strategiczny punkt zwrotny w greckiej wojnie o niepodległość oraz w historii wojskowości (ostatnia wielka bitwa stoczona przez okręty żaglowe) umożliwił zrealizowanie desantu lądowego na Półwyspie Peloponeskim (ekspedycja Morea). W 1828 r. francuskie siły ekspedycyjne liczące 15 tys. żołnierzy (z których ponad 1500 zginęło), zmusiły do odwrotu

z Peloponezu wojska egipskie i osmańskie” – możemy przeczytać w komunikacie.

Publikacja tej depeszy wpisuje się w obecnie realizowaną politykę Paryża, która wspiera Grecję w sporze z Turcją m.in. o kształt wyłącznej strefy ekonomicznej zlokalizowanej we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Florence Parly wykorzystwała uczestnictwo w Święcie Niepodległości Grecji do rozmów w cztery oczy ze swoim greckim odpowiednikiem na temat współpracy obronnej oraz możliwym wsparciu modernizacji Marynarki Wojennej Grecji, jakiego może udzielić Francja.

Wśród ambitnych planów rządu w Atenach znalazła się m.in. modernizacja czterech fregat typu MEKO200 (Hydra), które weszły na służbę do Polemikó Naftikó w latach 1992–1998. Marynarka Wojenna Grecji ma ponadto otrzymać na wyposażenie cztery nowoczesne fregaty wielozadaniowe. Jednym z podmiotów mających największe szanse na otrzymanie tego kontraktu jest francuska grupa stoczniowa Naval Group mająca w swojej ofercie fregaty typu FTI (frégate de défense et d'intervention).

Podczas rozmów pomiędzy Florence Parly a Nikolaosem Panagiotopoulousem był poruszony również temat związany z dostawą fregat przeciwlotniczych typu Cassard, którą jest „Jean Bart”, oraz fregat do zwalczania okrętów podwodnych typu Georges Leygues, noszącej nazwę „Latoche-Tréville”. Jednostki te weszły na służbę do Marynarki Wojennej Francji pod koniec lat 80. oraz na początku lat 90. XX w. i przeszły w ostatnich latach modernizację, która polegała m.in. na zamontowaniu nowego systemu radarowego Thales SMART-S Mk 2. Te dwa okręty mają zostać wkrótce wycofane ze służby z Marine Nationale i zastąpione przez fregaty typu FREMM. Niedawno zaś ministerstwo obrony Francji poinformowało, że fregata przeciwlotnicza „Jean Bart” ma wziąć udział w swojej ostatniej misji w kwietniu wspólnie z okrętami Polemikó Naftikó. Jeśli rząd w Atenach zaakceptuje ofertę francuską, to jednostki te miałyby być eksploatowane przez 7–8 lat, do czasu dostawy nowych okrętów do Marynarki Wojennej Grecji.

KONDOLENCJE

Panu Dyrektorowi
Arturowi Jastrzębskiemu
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

Zarząd i Pracownicy GAZ-SYSTEM

KONDOLENCJE

Pani Minister Marzenie Machałek
oraz najbliższej Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ś.P.

Ojca

składa

Przemysław Czarnek
Minister Edukacji i Nauki
wraz z Kierownictwem Ministerstwa

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci

Ś.P.

**Anny
Koźmińskiej**
(1919–2021)

najstarszej Sprawiedliwej wśród Narodów Świata,
uhonorowanej tym tytułem indywidualnie
za pomoc udzieloną w latach 1943–1945 czworgu Żydom,
w tym Abrahamowi Jabłońskiemu,
którego ukrywała i chroniła
przez trzy lata w swoim mieszkaniu w Częstochowie
z narażeniem życia własnego i bliskich,
dając tym dowód najwyższej odwagi i miłości bliźniego.
Za bohaterstwo w czasie okupacji
została odznaczona w 2016 r.
Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Cześć Jej pamięci!

dr Jarosław Szarek
Prezes Instytutu Pamięci Narodowej



ZAKOPANE \ Jedno z najstarszych polskich muzeów, Narodowe Muzeum Tatrzańskie im. dr. Tytusa Chałubińskiego, zostało powołane przez Towarzystwo Muzeum Tatrzańskie w 1889 r. Dziś oprócz głównego gmachu ma 10 oddziałów, m.in. w Chochołowie, Czarnej Górze i Łopusznej. Oddział z Galerią Władysława Hasiora mieści się w samym Zakopanem.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 31 MARCA 2021

O SZTUCE

17

PRZED WIELKIM PIĄTKIEM \ Ceramiczne stacje Męki Pańskiej Władysława Hasiora

Medaliony ze znakiem krzyża

Kościół św. Kazimierza w Nowym Sączu, rodzinnym mieście Władysława Hasiora, został wzniesiony według projektu znanego krakowskiego architekta Teodora Talowskiego w latach 1908–1912. Do jego wnętrza Hasior zaprojektował 14 stacji drogi krzyżowej.



Władysław Hasior, wybrane stacje drogi krzyżowej w sądeckim kościele św. Kazimierza oraz szkic jednej ze stacji (1953–1958) | fot. arch./d

Jarosław Kossakowski

P o rozmowie ze studentem Władysławem Hasioriem podałem mu Ewangelię i opracowania o Męce Pańskiej, by dobrze zapoznał się z problemem. Pod kierunkiem swojego profesora rzeźby Mariana Wnuka (ASP w Warszawie) przygotował później projekty i przywiózł do Nowego Sącza jedną pracę w wypalanej glinie, przedstawiającą złożenie Chrystusa do grobu. Po pewnym czasie, już w roku 1952, przywiózł kilka stacji w ceramice i rysunki oraz zdjęcia wszystkich 14 stacji. (...) Trochę niepokoiłem się reakcją i przyjęciem ich przez sądeczan. Moje obawy na szczęście nie sprawdziły się. Społeczeństwo, mimo nowego, niespotykanego dotąd ujęcia postaci w tych stacjach, zapobiegawczo je – zanotował w swoich wspomnieniach z lat 50. ówczesny rektor kościoła św. Kazimierza w Nowym Sączu ks. Józef Gućwa (1923–2004), późniejszy biskup tarnowski.

Kościelne zlecenie

Kościół św. Kazimierza w Nowym Sączu, rodzinnym mieście Władysława Hasiora, został wzniesiony w latach 1908–1912. Zaprojektowano go w stylu neogotyckim, z użyciem surowej cegły i kamienia. Fasadę frontową zdominowało duże ostrołukowe okno, nad którym wznosił się trójkątny szczyt, po bokach zaś wzbogacały front świątyni dwie smukłe wieże. Wnętrze ko-

ścioła było już żelbetowe, w typie zaostrej kolebki, wsparte na czterech filarach. Secesyjna polichromia, wykonana w latach 20. przez malarza Jana Bukowskiego, miała charakter dekoracyjny z elementami figuralnymi.

Do tak właśnie wyglądającego wnętrza Władysław Hasior musiał zaprojektować

tyczyło to także Kościół katolicki w Polsce i szeroko rozumianej sztuki sakralnej. Zlecenie kościelne jednak Władysław Hasior, młody wówczas i niezwykle zdolny student warszawskiej ASP, przyjął i za namową rzeźbiarza prof. Mariana Wnuka wykonał, zaś realizacja w kościele św. Kazimierza

Odbiegająca od tradycyjnej konwencji obrazów i rzeźb drogi krzyżowej realizacja Hasiora w scenach zredukowanych do elementów najważniejszych uchwyciła jednak ducha prowincjonalnej, szczerzej i autentycznej pobożności. Równocześnie przekazała dramatyzm i wagę cierpień Chrystusa

kające z samej wielkiej treści Drogi Krzyżowej. Aby cała kompozycja nie stała się łatwą, anegdotyczną historią w obrazkach, celowo unikałem przesadnej troski o szczegóły kostiumologiczne, ścisłego określenia miejsca akcji (wnętrze, krajobraz) i rysów twarzy osób drugoplanowych. Takie ujęcie tematu wynikało nie tylko z troski o maksymalny wyraz, lub z obawy przed banalnym gadulstwem, ale było też podyktowane samym ceramicznym tworzywem.

Władysław Hasior urodził się 14 maja 1929 r. jako nieślubne dziecko ubogiej wyrobnicy w podsądeckiej wsi Krasne Potockie. Uczył się w Liceum Technik Plastycznych w Zakopanem. W latach 1952–1958 studiował rzeźbę w pracowni prof. Mariana Wnuka w warszawskiej ASP. Po dyplomie zapisał się do PZPR i wrócił do Zakopanego, gdzie wykładał w swoim dawnym liceum.

Po licznych artystycznych podróżach, po dziesiątkach wystaw i głośniejszych na całym świecie realizacjach, nagradzany i wyróżniany na konkursach i festiwalach, w roku 1984 został laureatem Państwowej Nagrody I st. Zakopiańskie władze udostępniły Władysławowi Hasiorowi na pracownię-galerię dawną leżakownię hotelu-sanatorium Warszawianka, usytuowaną w centrum Zakopanego. Po śmierci artysty w 1999 r., zgodnie z jego wolą, wszystkie pozostawione dzieła sztuki przeszły na własność tej galerii, gdzie można je oglądać i podziwiać.

wać 14 stacji drogi krzyżowej. W swojej realizacji postanowił nawiązać do sztuki prowincjonalnej, równocześnie korespondującej ceramicznym tworzywem z secesyjnym wystrojem kościoła. Najbardziej znany w Europie lat 60. i 70. ub. w. polski artysta Władysław Hasior nigdy nie ukrywał, iż jego bardzo ważnym źródłem artystycznych inspiracji była sztuka ludowa łącząca się w najrozmaitszy sposób z sacrum.

Hasior studiował w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych w latach 50., kiedy w Polsce nie tylko obowiązywała jeszcze doktryna socrealizmu, lecz także panował stalinowski terror, wykluczający swobodę artystycznych wypowiedzi. Do-

oceniona została jako wyróżniająca się praca dyplomowa w warszawskiej ASP.

Czternaście stacji

W Nowym Sączu realizacja projektu Władysława Hasiora trwała blisko pięć lat, od 1953 do 1958 r. Artysta opracował 14 stacji drogi krzyżowej w formie okrągłych ceramicznych mis o średnicy ok. 50 cm. Wkleśnięte misy-medaliony pokryte były barwnym szkliwem, zaś umieszczone tam postacie nie miały zindywidualizowanych rysów i były, oprócz Chrystusa, anonimowe, zbliżone do bezosobowego wiejskiego tłumu. W każdym z tych zwartych, wręcz syntetycznych przedstawień Męki Pańskiej wyraźnie akcentowana była geometryczna forma krzyża.

poprzedzających śmierć na krzyżu.

Ceramiczne medaliony tej drogi na Golgotę w realizacji Władysława Hasiora tworzą bolesną wizję, ale też głębokie przeżycie religijne ważne i zrozumiałe dla wiernych niezależnie od wykształcenia i społecznego statusu.

Komentarz artysty

W teoretycznym uzasadnieniu swojej realizacji w kościele św. Kazimierza w Nowym Sączu Władysław Hasior napisał: „Zamiarem kompozycji 14 scen stacji drogi krzyżowej było pokazanie treści Męki Pańskiej w formie możliwie jasnych, czytelnych scen – komponowanych pod kątem nastroju lub takiego wyrazu, który ułatwiał przeżycia wy-

\\ Hasior studiował w warszawskiej ASP w latach 50., kiedy w Polsce nie tylko obowiązywała jeszcze doktryna socrealizmu, lecz także panował stalinowski terror, wykluczający swobodę artystycznych wypowiedzi. //

2

OPINIE

3

TEMAT DZIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

O SZTUCE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:30 Rodziny ekspres 08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (79) - serial 09:40 Komisarz Alex (16) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (287) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Rok w ogrodzie extra 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Elif (948) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (381) - serial 17:00 Teleexpress 17:25 Pogoda 17:55 Klan (3782) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Piłka nożna - studio 20:35 Piłka nożna: Eliminacje mistrzostw świata, mecz: Anglia-Polska 23:00 Stadion Śląski. W kotłach czarownic - film dokumentalny, Polska 2017 23:55 Mała matura 1947 (4) - serial 00:50 Zaginiony syn - thriller, USA 2018 02:30 Prokurator (4) - serial	07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:25 Ostoja - mag. 11:50 Barwy szczęścia (2417) - serial 12:30 Koło fortuny - telet. 13:15 Kozacka miłość (82) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (260) - serial 15:10 Górscy ratownicy (36) - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Promyk nadziei (9) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Kozacka miłość (83) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2417) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2418) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:55 Na dobre i na złe (804) - serial 21:50 Mata Hari (2) - serial 22:40 The Good Doctor 2 (19) - serial 23:35 Razem na zawsze - film obyczajowy, USA 2016. Michael i Michelle są w sobie szaleńczo zakochani. Czują się szczęśliwi i snują wspólne plany na przyszłość. Ich życie dramatycznie się zmienia, gdy lekarze diagnozują u chłopaka białaczkę. 01:25 Iskander (2) - serial	06:00 Ukryta prawda (1142) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (1240) - serial 12:50 Ukryta prawda (1143) - serial 13:50 Ukryta prawda (722) - serial 14:55 Szpital (377) - serial 16:00 LAB (33) - serial 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (1241) - serial 19:00 Fakty 19:25 Uwaga! Koronawirus 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3197) - serial 20:55 Milionery - teleturniej 21:30 Tajemnica zawodowa (7) - serial 22:30 Zaginiona dziewczyna - thriller, USA 2014. W piątą rocznicę małżeństwa Nicka i Amy, kobieta znika w niewyjaśnionych okolicznościach. W trakcie trwania śledztwa wychodzą na jaw tajemnice oraz dowody świadczące na niekorzyść Nicka, który staje się głównym podejrzanym. 01:35 Superwizjer 02:10 Tajemnica zawodowa (7) - serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (142) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (143) - serial 09:40 Sekrety rodziny (100) - serial 10:40 Dlaczego ja? (427) - serial 11:40 Gliniarze (420) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1014) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1060) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (536) - serial 17:00 Gliniarze (545) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3204) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Nasz nowy dom - reality show 21:05 Komisarz Mama (5) - serial 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:10 Króliczek - komedia, USA 2008, wyk. Anna Faris, Colin Hanks, Emma Stone 01:40 12 mężczyzn z kalendarza - komedia romantyczna, USA 2009, wyk. Kristin Chenoweth, Anna Chlumsky.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 W punkt 09:40 Telezakupy 09:55 Dziennikarski poker 10:15 Telezakupy 10:30 Codziennie ***** burza 10:40 Mówi się... 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 12:45 Nie daj się epidemii 13:00 Telezakupy 13:15 Wolne głosy 13:33 Wolne głosy - zagranica 14:00 Telezakupy 14:15 Koniec systemu 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Nie daj się epidemii 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** burza 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Codziennie ***** burza 22:00 Dziennikarski poker 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Codziennie ***** burza 00:25 W punkt	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Słowo życia 08:45 Każdy maluch to potrafi 09:00 Kalejdoskop młodych 09:25 Sanktuaria polskie 09:50 100 cudownych miejsc na świecie 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka 11:00 Świat na wyciągnięcie ręki 11:15 Jestem mamą 11:30 Myśląc Ojczyzna 11:40 Prosto o gospodarce 12:20 „Krzyżu święty nade wszystko” - koncert 13:30 Msza święta 14:30 Święty Paweł i pierwsze kościoły 15:20 Chryste, ratuj! 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Po co nam wykopaliska? 17:00 Po stronie prawdy 17:30 Rykoszetem 17:55 Poczta wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Nie ma kapłaństwa bez Krzyża 23:30 Mała Nellie od Świętego Boga 00:00 Słowo Życia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Weekend z „Codzienną”



Zmieniamy się na wiosnę!

Od marca w każdy piątek
weekendowa „GPC”

– 40 stron za jedyne 3,49 zł

A w niej dodatek TV, „Niecodzienna”,
„Express Wieczorny” i krzyżówki.

Życzymy miłego wypoczynku z „Gazetą Polską Codziennie”

WIĘCEJ INFORMACJI

TEL. 501 678 819

E-MAIL:

PRENUMERATA@SWSMEDIA.PL

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Dać świadectwo prawdzie



W numerze 13/2021 polecamy Państwu tekst Tomasa Panfila „Królestwo moje nie jest z tego świata”. Nigdy w dziejach ludzkości nie było państwa tak potężnego jak Rzym. Panowały w nim jedno prawo, jeden pieniąż, jedna armia i jeden cesarz – szalony, okrutny i rozpustny starzec. To obawa przed wezwaniem na cudowną wyspę Capri, na której rezydował cesarz Tyberiusz, kazała rzymskiemu szlachcicowi, prokuratorowi Judei, skazać na śmierć krzyżową wędrownego żydowskiego nauczyciela, Jezusa, syna cieśli z Nazaretu. Nie domyślał się Poncjusz Piłat, że zapewni mu to jakże gorzką nieśmiertelność.



HAMPEL Z POZYTYWNYM TESTEM

KORONAWIRUS \ Żużlowiec Motoru Lublin Jarosław Hampel ma pozytywny test na obecność koronawirusa – poinformowała spółka prowadząca rozgrywki ekstraklasy. Zawodnik pozostanie w izolacji do 7 kwietnia i nie będzie mógł wystąpić w sobotnim meczu 1. kolejki z Włóknierzem Częstochowa.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 31 MARCA 2021

SPORT

19

KATAR 2022 \ Anglicy wspominają dawne spotkania z Polakami. Szczególnie to z 1973 r.

Kiedyś te mecze miały swoją wagę

To będzie jubileuszowy, 20. mecz Polaków z Anglikami. Do tej pory polska kadra wygrała tylko raz, ale to było niemal pół wieku temu. Kwalifikacje do mistrzostw świata w RFN, gdzie Białe-Czerwoni wyeliminowali Anglików, prasa na Wyspach wspomina jako „prawdziwe eliminacje”. „Kiedyś były naprawdę ważne, ale to wskutek rozszerzania turniejów finałowych zostało utracone” – napisał dziennik „Daily Telegraph”.

Artur Szczepanik

Bilans z Anglikami mamy bardzo wstydliwy, jeden z najgorszych, biorąc pod uwagę wszystkie mecze reprezentacji Polski – jedno zwycięstwo, siedem remisów i 11 porażek. Bramki: 30-11 na korzyść ekipy Trzech Lwów.

Mecze z Anglią zawsze były traktowane w polskim futbolu prestiżowo. Także dlatego, że – z wyjątkiem dwóch pierwszych w 1966 r. – toczyły się o stawkę. 12 razy obie ekipy mierzyły się w eliminacjach mistrzostw świata, czterokrotnie w kwalifikacjach europejskiego czempionatu, a raz podczas mundialu w Meksyku w 1986 r.

Ostatnie spotkanie odbyło się 15 października 2013 r. na nowym już Wembley i kończyło nieudane dla Polaków kwalifikacje do mundialu 2014. Gospodarze wygrali 2:0 po trafieniach Wayne’a Rooneya i Stevena Gerrarda. Ten pierwszy jest dziś trenerem kadrowicza Kamila Józwiaka w drugoligowym angielskim Derby County, a Gerrard w ostatnich miesiącach mierzył się z polskimi zespołami jako szkoleniowiec szkockiego Rangers FC.

Z kolei przedostatnia potyczka Polski z Anglią, także w kwalifikacjach MŚ 2014, odbyła się 17 października 2012 r., zamiast dzień wcześniej. Wskutek obfitych opa-



Ostatni raz z Anglikami graliśmy także na Wembley osiem lat temu w eliminacjach do mundialu w Brazylii. Przegraliśmy 0:2
| fot. Piotr Apolinarski/Forum

dów deszczu i niezamknięcia dachu na Stadionie Narodowym w Warszawie murawa zamieniło się w wielką kałużę i w pierwotnym terminie nie udało się rozegrać meczu.

Na suchym boisku i przy zamkniętym dachu w 39. rocznicę słynnej potyczki na Wembley padł remis 1:1. Goście prowadzili po trafieniu Rooneya, a wyrównał Kamil Glik, który w środę może znowu wybiec przeciw Anglikom.

W Londynie przed dzisiejszym meczem media wspo-

minają jednak te dawniejsze starcia. W 1973 r. Polska najpierw wygrała w Chorzwie 2:0, a w Londynie zremisowała 1:1, co dało nam drugi, a pierwszy po II wojnie światowej awans na mistrzostwa świata.

„Wspomnienia będą płynąć jutro. To nic, że minęło 48 lat. Tak, Anglia po raz kolejny gra z Polską w eliminacjach do mistrzostw świata. I nieważne, że w 15 spotkaniach od czasu fatalnego remisu 1:1 Anglia nie przegrała z nimi. Z powodu tamtego traumatycznego paż-

dziernikowego wieczoru na Wembley w 1973 r. Polacy nieodmiennie są uważani za zmorę Trzech Lwów. Tak właśnie porażka działa na fanów piłki nożnej: pozostaje w zbiorowej pamięci równie mocno, jak zwycięstwo” – pisze publicysta „Daily Telegraph” Jim White.

„Ale jest coś w tym meczu z 1973 r., co w dzisiejszych czasach zostało w dużej mierze zapomniane: w tamtych czasach w kwalifikacje do mistrzostw świata naprawdę było wliczone ryzyko” – dodaje. Jak wyjaśnia, przez

następne dekady proces eliminacji stał się dla największych krajów tak niezawodny, że trzeba było wykazać się wyjątkową niekompetencją, by się nie zakwalifikować do finałów – choć przydarzyło się to Holandii i Włochom w 2018 r. czy Anglii w 1994 r.

Jak wskazuje, ułatwianie przez FIFA kwalifikacji krajom z dużą widownią telewizyjną ma swoje konsekwencje. Od czasu bezbramkowego remisu w ostatnim meczu eliminacji do mistrzostw w 1998 r., droga Anglii do finałów była niemal całkowicie pozbawiona jakichkolwiek dramatów i w pamięci zbiorowej nic z niej pozostało. Mecze eliminacyjne straciły walor rzadkości i wyjątkowości.

„Kiedy więc patrzymy wstecz na to, co wydarzyło się tej pamiętnej październikowej nocy na Wembley 48 lat temu, nostalgia wypełniona jest wspomnieniem czasów, kiedy takie spotkania miały swoją wagę. Jutro, tak naprawdę, to tylko kolejny mecz” – kończy publicysta „Daily Telegraph”.

Z kolei „The Times” analizuje atuty i słabości zespołu Paulo Sousy. „Brak Roberta Lewandowskiego będzie poważnym osłabieniem reprezentacji Polski, ale są w niej inni piłkarze, na których Anglia musi uważać” – napisał dziennik, wymieniając Piotra Zielińskiego, Krzysztofa Piątka i Sebastiana Szymańskiego.

Zmiany w Lidze Mistrzów pod dyktando bogaczy

PIŁKA NOŻNA \ Komitet Wykonawczy UEFA miał w środę głosować nad zmianą formatu Ligi Mistrzów. Nowe reguły, które zdaniem BBC „na 99 proc. zostaną przyjęte”, będą obowiązywały od sezonu 2024/25. W ostatniej chwili zdecydowano jednak, że decyzje w tej sprawie będą głosowane 19 kwietnia.

„Przyszłość klubowych rozgrywek będzie jednym z tematów omawianych w środę. Jednak jakiegokolwiek oficjalne decyzje zapadną dopiero na następnym posiedzeniu Komitetu Wykonawczego UEFA 19 kwietnia, aby wcześniej dokończyć trwające dyskusje” – poinformowała europejska centrala.

Po zmianach w Champions League zwiększy się liczba

uczestników – z 32 do 36. Nie będzie już jednak podziału na grupy, zamiast tego wszystkie zespoły trafią do jednej, wspólnej tabeli.

Każda drużyna rozegra spotkania z 10 rywalami, których wyłoni losowanie. Na podstawie liczby zdobytych punktów zostanie ustalona kolejność w tabeli. Osiem najlepszych zespołów zakwalifikuje się bezpośred-

nio do 1/8 finału, natomiast ekipy z miejsc 9–16 zmierzą się w barażach z rywalami z pozycji 17–24. Później, od 1/8 finału, faza play-off będzie już identyczna z tą rozgrywaną obecnie – system mecz i rewanż, u siebie i na wyjeździe.

Zwiększy się zatem ogólna liczba meczów w sezonie LM. Obecnie finaliści rozgrywają sześć spotkań gru-

powych i po dwa w kolejnych rundach fazy pucharowej – łącznie 13 meczów. Nowe przepisy zakładają 10 spotkań „ligowych” i siedem w play-offach (plus ewentualne dwa mecze barażowe).

To może budzić sprzeciw klubów, które już teraz uskarżają się na zbyt duże obłożenie kalendarza. W 2019 r. z powodu kolizji terminów Liverpool wystawił drużynę rezerw na mecz Pucharu Ligi z Aston Villą, ponieważ pierwszy zespół rywalizował w tym samym

czasie w klubowych mistrzostwach świata.

Kontrowersje budzi także zapis mówiący o dzikich kartach dla dwóch najlepszych klubów w rankingu, stworzony na podstawie występów we wcześniejszych sezonach europejskich pucharów, które nie zakwalifikują się poprzez swoje ligi. Oznacza to, że z czterech nowych miejsc w formacie od 2024 r. niższe ligi będą mogły liczyć de facto tylko na dwa.

.....
(as2)

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

16 OBRONA NARODOWA

17 O SZTUCE

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

LICZBA DNIA

4 \ Tyle tygodni ma pauzować Robert Lewandowski z powodu kontuzji kolana, której doznał podczas meczu z Andorą. „Doszło do uszkodzenia więzadła w kolanie. Diagnoza została postawiona przez dział medyczny Bayernu” – przekazał mistrz Niemiec na stronie internetowej.

KATAR 2022 \ Zbigniew Boniek przeciwko klękaniu na Wembley w ramach solidarności z akcją Black Lives Matter

Niech ten mecz się wreszcie zacznie...

To zgrupowanie zapamiętamy do końca życia – żartują w mediach społecznościowych kibice. Tylu „afer” na początku swojej pracy nowy selekcjoner z pewnością się nie spodziewał. Zaczęło się od orderu dla Roberta Lewandowskiego, potem na tapecie był jego zegarek, na koniec – kontuzja. Inni piłkarze wypadali ze składu z powodu koronawirusa, a dzień przed spotkaniem media żyły tematem: czy polscy piłkarze powinni przed meczem uklęknąć na znak solidarności z akcją Black Lives Matter?

Artur Szczepanik

Niech ten mecz z Anglikami w końcu się odbędzie i to zgrupowanie zakończy – utyskuje wielu kibiców w mediach społecznościowych. W ostatnich dniach przewalała się przez nie cała masa zastępczych tematów okołosportowych. Zaczęło się od orderu od prezydenta Dudy dla Roberta Lewandowskiego i medialnego wrzasku przeciwników dobrej zmiany, którzy uważali, że piłkarz takiego odznaczenia przyjąć nie powinien. Przy okazji lewicowe aktywistki wypatrzyły na ręku piłkarza bardzo drogi zegarek i zaczęły wyliczać, na co to on nie powinien przeznaczać zarobionych przez siebie pieniędzy.

Po meczu z Andorą zaatakowany został selekcjoner Paulo Sousa. Część fachowców i kibiców uważała bowiem, że to jego wina, iż Lewandowski doznał w tym meczu kontuzji, choć mógł być oszczędzany na Anglików. Opinia publiczna była oczywiście podzielona i atakujący zostali wyśmiani przez rozsądniejszą większość.



Paulo Sousa i Zbigniew Boniek nie spodziewali się tak burzliwego początku współpracy | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

W międzyczasie gdzieś tam przewijały się informacje o pozytywnych testach na COVID-19 u: Mateusza Klichy, Łukasza Skorupskiego, Grzegorza Krychowiaka i Kamila Piątkowskiego. Te dwa ostatnie przypadki koronawirusa zostały ujawnione tuż przed wczoraj-

szym odlotem piłkarzy do Londynu.

Przed meczem z Anglikami wspomniana została jeszcze jedna sprawa, która wzbudziła wiele kontrowersji wśród internautów. Przed meczami rozgrywanymi w Anglii, ligowymi, pucharowymi i reprezentacyjnymi,

piłkarze klękają na znak solidarności z akcją Black Lives Matter. Jest to dobrowolne, ale odmowy uklęknięcia zdarzają się sporadycznie.

Odmawia tego gestu od kilku meczów drużyna Brentfordu, nie klęka także reprezentant Nigerii Wilfried Zaha z Crystal Palace. – Mi rodzi-

ce przekazali, że powinienem być dumny ze swojego koloru skóry i stać z uniesioną głową, a nie klękać, wpatrując się w murawę. Dla mnie to upokarzający gest – powiedział czarnoskóry napastnik.

Pomysł, żeby przed meczem na Wembley uklękli też Polacy, skrytykował prezes PZPN Zbigniew Boniek. Jego zdaniem taki sposób wspierania akcji Black Lives Matter to zwykły populizm. Choć należy się spodziewać, że Anglicy w komplecie klękną na murawie swojej świątyni futbolu. – Tyle było ważniejszych tematów, bardziej niebezpiecznych. To jest ostatnia sprawa, która nas interesuje – stwierdził Boniek w programie „Sekcja piłkarska” na Sport.pl.

On sam nie ukrywa, że jest sceptycznie nastawiony do skuteczności i sensu takich manifestacji. Jego zdaniem nie mają one żadnego wpływu na rzeczywistość. – Jestem przeciwko takim akcjom. Za tym nic nie idzie. Piłkarze czasem klękną, a jakby się niektórych z nich spytać, dlaczego klęczą, to nawet by nie wiedzieli – powiedział Boniek.

KRZYŻÓWKA

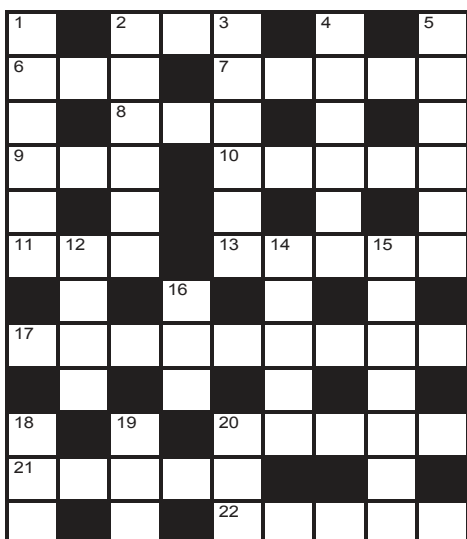
POZIOMO

- 2) zaprzeczenie
- 6) Muhammad, legendarny bokser
- 7) brana u krawca
- 8) lata koło nosa
- 9) odgryziony kawałek
- 10) ze stolicą z Tripolisie
- 11) belgijskie uzdrowisko
- 13) As wśród pierwiastków
- 17) naczynie na alkohol
- 20) dama lub walet
- 21) instrument górali alpejskich
- 22) polskie góry skaliste

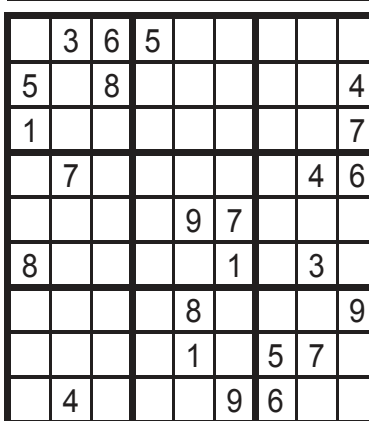
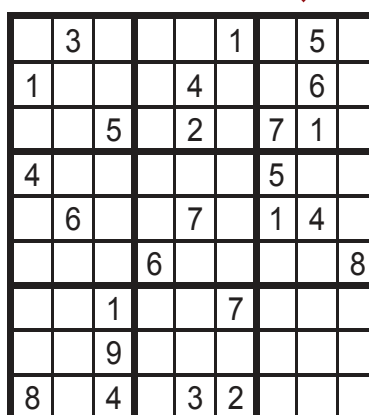
PIONOWO

- 1) z przekąsem o Amerykaninie
- 2) kokosz, kura
- 3) polewa na garnku
- 4) przysmak pandy

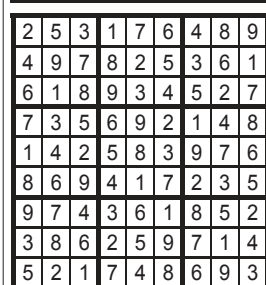
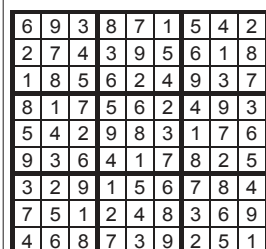
- 5) dawny władca Egiptu
- 12) stos kartek
- 14) z Moskwą i Kamczatką
- 15) osoba przy urnie
- 16) serialowy kosmita
- 18) słynny wybielacz
- 19) okrągła liczba
- 20) pracował przy szafocie



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołęśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Marcin Szkuat
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajowska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja
nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na
ich emisję w internecie.

Środa
31/03/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

WSPÓLNA SPRAWA APEL SAMORZĄDOWCÓW



Prezydent Jacek Sutryk z marszałkiem Cezarym Przybylskim i samorządowcami w sali obrad rady miasta | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Nie słabnie aktywność polityczna prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka. Wraz z samorządowcami skupionymi w stowarzyszeniu Dolny Śląsk – Wspólna Sprawa wystosował właśnie apel do radnych województwa, by podjęli prosamorządową decyzję.

Janusz Wolniak

Czas ogłoszenia apelu nie jest przypadkowy, bo 1 kwietnia odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie sejmiku. W apelu czytamy: „Zbudowanie wokół idei demokratycznego samorządu jak największej reprezentacji Dolnoślązaków jest być może niepowtarzalną w najbliższym czasie szansą powrotu Dolnego Śląska do grona społeczności wolnych i demokratycznych samorządów, dla których idea 21 postulatów z Gdańska ma charakter podstawy ideowej”.

Radny wojewódzki Prawa i Sprawiedliwości Tytus Czaratoryski komentując dla nas te słowa, stwierdził, że „wygląda to tak, jakby autorzy tego apelu wrócili z Księżycy”. Rad-

Odwoływanie się do postulatów Solidarności przez prezydenta Sutryka jest co najmniej nie na miejscu – twierdzi radna z klubu PiS Małgorzata Calińska-Mayer

na z klubu PiS Małgorzata Calińska-Mayer zauważyła zaś, że odwoływanie się do postulatów Solidarności przez prezydenta Sutryka jest co najmniej nie na miejscu. – Obecne władze sejmiku dbają o rozwój Dolnego Śląska, o czym świad-

czą np. inwestycje w kolejnictwie, w budowę dróg i autostrad czy Dolnośląskiego Centrum Onkologii. Dwaście parę lat o tym mówiono, a teraz staje się to faktem. My pokazujemy, że dbamy o samorząd. Prezydent Sutryk twierdzi, że chodzi im o dobro Dolnego Śląska, a w rzeczywistości myślą jedynie o przejęciu władzy. To szykowanie się najbliższe wybory. Im chodzi tylko o stołki! – mówi radna.

W swoim apelu samorządowcy Sutryka piszą, że liczą na prosamorządową decyzję sejmiku. Do jakiego działania zachęca Wspólna Sprawa? Nie pisze się tego wprost, ale wiadomo, że jeśli rozłam wśród Bezparyjnych Samorządowców doprowadzi do zmiany, to może to wyeliminować radnych PiS z zarządu województwa.



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

GŁOGÓW

Kary za nielegalne zgromadzenie

120 wniosków o ukaranie dla protestujących przeciwko obostrzeniom epidemicznym sporządziła policja z Głogowa po niedzielnym nielegalnym zgromadzeniu w mieście. Podczas manifestacji przeciwników obostrzeń sanitarnych zatrzymano też dwie osoby, które miały atakować policję. W nielegalnym proteście wzięło udział kilkaset osób. Według policji informacje ze strony służb

i apele o rozejście się kierowane do protestujących nie przyniosły żadnego efektu. – Protestujący nie zważali na żadne obostrzenia, nie reagowali na próby nawoływania dotyczące wspólnej odpowiedzialności w czasie pandemii. Nie zachowywali bezpiecznych odległości i stwarzali bezpośrednie zagrożenie dla siebie oraz innych uczestników protestu – relacjonował Jabłoński. Policja podała, że podczas nielegalnego zgromadzenia doszło do wielu aktów agresji wobec funkcjonariuszy.

(jw, PAP)



DWORZEC WYREMONTOWANY

BOGUSZÓW-GORCE \ Zakończyła się modernizacja kolejnego zabytkowego dworca kolejowego. Pasażerowie mogą już korzystać ze stacji Boguszów-Gorce Zachód. Renowacji została poddana ceglana, wzbogacona o płaszczyny tynkowane elewacja dworca, a stolarka okienna i drzwiowa została wykonana na wzór historycznej.

fot. mat. pras./d

WYWIAD

Poznać mózg, by ochronić głowę

Kultura i sztuka, biznes, społeczeństwo i nauka – w tych obszarach co roku wyróżnianych jest 30 kreatywnych wrocławian. To oni każdego dnia budują markę miasta w Polsce i poza granicami kraju. Jednym z laureatów ostatniej edycji, wyróżnionym w kategorii nauka, jest dr hab. **MARIUSZ PTAK**, pracownik naukowy Wydziału Mechanicznego Politechniki Wrocławskiej.

Nagrodę otrzymał Pan za badania nad zabezpieczeniem głowy i mózgu w razie wypadku. Skąd pomysł na takie działania? Skąd wzięła się Pana pasja?

Od roku 2008, czyli momentu przyścia na doktorat na Politechnikę Wrocławską, interesowałem się biomechaniką urazów – wówczas urazów kończyn dolnych u pieszych.

Wtedy zagadnienia związane z urazami głowy wydawały mi się bardzo skomplikowane. Potem zacząłem współpracę z naukowcami z Portugalii, którym pomagałem jako specjalista od metod numerycznych w opracowaniu modelu głowy nazwanego roboczo YEAHM. Następnie poznałem panią dr. inż. Monikę Ratajczak, która pisała pracę doktorską z podob-

nego tematu. Zostałem jej promotorem pomocniczym – tak właśnie zaczęliśmy formować zespół nazwany potem aHEAD.

Opracowuje Pan modele numeryczne głowy. To narzędzie ułatwia m.in. konstruowanie doskonalszych kasków dla dzieci, rowerzystów, motocyklistów i amatorów sportów ekstremalnych. Mógłby Pan przybliżyć, jak to wygląda?

Tak, zajmuję się zaawansowanymi modelami numerycznymi głowy człowieka, które służą do symulowania urazów czaszkowo-mózgowych. Należy pamiętać, że każdego roku ok. 1,35 mln ludzi ginie w skutek obrażeń spowodowanych wypadkami drogowymi. Prawie 50 proc. wszystkich ofiar śmiertelnych na drogach to niechronieni użytkownicy ruchu drogowego (tzn. piesi, rowerzyści, motocykliści). Jedną z bardziej złożonych i najważniejszych części anatomicznych człowieka jest właśnie głowa, która najczęściej ulega urazom w wypadkach. Mimo że układ naczyniowy i nerwowy mózgu są dobrze chronione, nie jest on przystosowany do dynamicznych zmian obciążeń mechanicznych. Wielowariantowe, uwzględniające

Dr hab. Mariusz Ptak, pracownik naukowy Wydziału Mechanicznego Politechniki Wrocławskiej
| fot. arch. PWR/d



KULTURA

fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Festiwal Filmów Krótkometrażowych przeniesiony na czerwiec

W związku z pandemią i czasowym zamknięciem kin drugi Dolnośląski Festiwal Filmów Krótkometrażowych „Long Story Short Film Festival” odbędzie się w czerwcu, a nie w kwietniu. Do 7 maja został też przedłużony termin nadsyłania filmów konkursowych. Festiwal organizowany przez Dolnośląskie Centrum Filmowe odbędzie się w formie stacjonarnej w kinie DCF w dniach od 10 do 13 czerwca, a następnie w sieci od 14 do 19 czerwca. Wszystkie filmy prezentowane będą zarówno w kinie, jak i online bezpłatnie. Pierwszy festiwal zorganizowany był cał-

kowicie online. – W tym roku również chcemy zaprosić widzów do kina – poinformował Jarosław Perduta, dyrektor Dolnośląskiego Centrum Filmowego. – Nie mamy jednak pewności, czy w zaplanowanym pierwotnie terminie, czyli w połowie kwietnia, kina zostaną ponownie otwarte. Stąd decyzja o przesunięciu festiwalu na czerwiec – wyjaśnił. Dodał, że do tej pory do konkursu zgłoszono niemal 200 filmów, ale jego zdaniem będzie ich więcej, ponieważ nabór został przedłużony do 7 maja.

.....
(jw. PAP)

CYKLOSTRADA DOLNOŚLĄSKA

1800 km tras rowerowych



Sieć rowerowa obejmie swoim zasięgiem cały region | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Ponad 1800 km długości będzie miała Cyclostrada Dolnośląska, czyli sieć długodystansowych dróg rowerowych w regionie. Samorząd województwa przedstawił założenia projektu, który ma zintegrować lokalne trasy rowerowe i połączyć je z dolnośląską siecią kolejową. Projekt Cyclostrady

Dolnośląskiej to sieć głównych tras rowerowych obejmujących swoim zasięgiem cały region, łączących się z trasami rowerowymi po stronie czeskiej i niemieckiej. – Chcemy, żeby nowa Cyclostrada Dolnośląska nie wykluczała żadnego obszaru. Powinna skomunikować południe regionu, które

jest niezwykle atrakcyjne turystycznie. Projekt ten nie wyklucza dolnośląskiej autostrady rowerowej, wręcz przeciwnie – rozbudowuje ją na południe. Cyclostrada powinna być elementem spójnym i przede wszystkim służyć Dolnoślązakom oraz promocji regionu – mówi marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski podczas wideobriefingu.

Z uwagi na to, że część tras rowerowych jest już gotowa, władze województwa szacują, że koszt realizacji Cyclostrady wyniesie ok. 850 mln zł. Samorząd liczy na to, że projekt będzie w znacznej części finansowany ze środków unijnych.

– Zależy nam, aby szlaki rowerowe tworzące Cyclostradę były spójne, usystematyzowane, by łączyły ze sobą najważniejsze ośrodki miejskie, najważniejsze atrakcje turystyczne regionu, a czasami też te mniej znane, ale równie istotne atrakcje. Chcemy, żeby cała infrastruktura rowerowa była przygotowana nie tylko na przyjęcie rowerzystów z regionu, ale też wielu turystów z Polski i zagranicy – powiedział wicemarszałek województwa Grzegorz Macko.

.....
(jw. PAP)



UDAREMNIONO PRÓBĘ OSZUSTWA

POLICJA \ Do jednej z wrocławskich placówek bankowych zgłosiła się starsza kobieta, która chciała wypłacić 50 tys. zł. Była roztrzęsiona i prowadziła rozmowę przez telefon. Pracownica banku postanowiła zawiadomić policję, która udaremniała próbę oszustwa.

fot. Policja/d



PREZYDENT NA BUDOWIE

LEGNICA \ Trwają zaawansowane prace na budowie Letniego Parku Wodnego AquaFun przy ul. Stromej. Plac budowy odwiedził prezydent Tadeusz Krzakowski. Dobiega końca montaż automatyki do systemu technologii wody basenowej, powstaje też plaża basenowa.

fot. mat. pras./d



złożone struktury ciała człowieka, modele numeryczne są cennym narzędziem do oceny bezpieczeństwa. Modele numeryczne głowy człowieka wykorzystują metodę elementów skończonych (MES), w której oprócz geometrii głowy (pozyskanej z obrazowania medycznego) należy przypisać wiele właściwości mechanicznych. Głowa przypomina coś złożonego z drobnych (ok. 1 mm) trójwymiarowych klocków, którym przypisane są dość skomplikowane parametry materiałowe.

Pasję rozwija Pan od wielu lat. Realizował Pan m.in. projekt dotyczący wykorzystania naturalnych materiałów energochłonnych i kompozytów w pojazdach samochodowych w celu poprawy bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów”.

Swoją myśl oparłem na materiale korkowym (tak, tym od szampana), który posiada świetne właściwości energochłonne. Celem projektu była poprawa bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów poprzez rozwój oraz wdrożenie systemów przednich układów zabezpieczających montowanych na przodzie pojazdów SUV, redukujących obrażenia podczas

wypadku z pojazdem samochodowym. Te kompozytowe „zderzaki” wytworzone były z włókna węglowego, w środku którego znajdował się korek. Są one bardzo ładne, a jednocześnie zwiększają bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów.

Jest Pan laureatem Nagrody Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia naukowe. Z czego jest Pan najbardziej dumny?

Jestem dumny z tego, że badania, które prowadzimy, faktycznie zwiększają wiedzę w zakresie poznawania mózgu i ochrony głowy. Wy różnienia takie potwierdzają, że tematy nad którymi pracuję, są istotne – nie tylko dla mnie, jako naukowca.

Jakie są Pana plany na przyszłość? Czy ma Pan pomysły na nowe projekty?

W międzynarodowym zespole, który prowadzę, chcemy rozwiać tematy związane z mózgiem. Łączyć interdyscyplinarną wiedzę i działać na pograniczu nauk. Coraz śmiejemy wchodzimy w obszary sztucznej inteligencji, neuro nauk oraz psychologii.

.....

Rozmawiała: Anna Majowicz

SZKLARSKA PORĘBA

Otwarto dworzec po renowacji



Szklarska Poręba Górna to piąty dworzec udostępniony podróżnym po przebudowie w tym roku | fot. mat. pras./d

Zmodernizowany dworzec w Szklarskiej Porębie Górnej został właśnie otwarty dla podróżnych. To najważniejszy obiekt infrastruktury pasażerskiej na linii prowadzącej od Jeleniej Góry.

Został wybudowany w 1902 r., a następnie rozbudowany, zyskując obecny kształt w 1919 r. Renowacji poddano elewacje wszystkich obiektów wraz

ze znajdującymi się na nich detalami architektonicznymi, które nocą podkreśla nowa iluminacja. Szczególnie okazałe prezentuje się elewacja budynku głównego. W dolnej jej części oczyszczono granitowy cokół, a w górnej położono drewnianą okładzinę charakterystyczną dla stylu górskiego w tym rejonie. Pomiędzy tymi dwoma częściami wykonano jasny, ryfło-

wany tynk. Historyczne piękno odzyskały również parterowe części dworca. We wschodniej konserwację przeszła drewniana okładzina. Z kolei w zachodniej renowacji poddano elewację w stylu muru pruskiego. Warto zwrócić uwagę na stolarkę okienną i drzwiową. Ciekawostką jest również odnalezienie i odrestaurowanie starego napisu z dawną nazwą stacji.

– Szklarska Poręba Górna to piąty dworzec udostępniony podróżnym po przebudowie w tym roku i kolejny w ramach Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016–2023. Po modernizacji stał się on unikatowym połączeniem zabytkowej architektury z nowoczesnością. Wierzę, że odnowiony dworzec będzie dobrze służył mieszkańcom i turystom. Zwłaszcza że w niedalekiej przyszłości znajdą się tam ważne dla miejscowej społeczności instytucje kultury – podkreśla Maciej Małecki, sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

.....

(jw. PKP)

O TYM I OWYM

WYSTAWA

Greckie powstanie narodowyzwolenicze

Otwarcie wystawy plenerowej
25 marca 2021 r. godz. 12.00
Plac Solny we Wrocławiu



fot. mat. pras./d

W tym roku przypada dwusetna rocznica wybuchu greckiego powstania narodowyzwoleniczego i wywalczenia niepodległości Grecji. Dwieście lat temu, 25 marca 1821 r., metropolita miasta Patra Germanos (Stylianos Karawangelis) poświęcił sztandar greckich powstańców, wywiesił go w oknie klasztoru Agia Ławra, niedaleko miejscowości Kalavrita na Peloponezie, i wezwał do walki z Imperium Osmańskim. W greckiej tradycji narodowej to wydarzenie zostało przyjęte za początek greckiego powstania narodowyzwoleniczego, które – po dziewięcioletniej walce – doprowadziło do ostatecznego uznania niepodległości Grecji. Stało się to na konferencji w Londynie w 1830 r., gdzie główne mocarstwa Europy, Francja, Wielka Brytania i Rosja, proklamowały powstanie monarchii greckiej, a w 1832 r. zatwierdziły wybór na tron gre-

ki bawarskiego księcia Ottona I. We Wrocławiu na pl. Solnym można zobaczyć wystawę pt. „Greckie Powstanie Narodowyzwolenicze 1821 – 1830”, która przybliży te i inne ważne dla historii Grecji wydarzenia mieszkańcom Wrocławia i tym samym opowiada o jedynym zwycięskim powstaniu w XIX-wiecznej Europie. Takie same wystawy otwierane są również w Gdyni, Szczecinie i Warszawie. Jesienią organizatorzy planują kilkudniowe wydarzenia związane z obchodami dwusetnej rocznicy odzyskania niepodległości Grecji, które będą organizowane we Wrocławiu, w Szczecinie, Bielsku-Białej i innych miastach Polski. Wystawa ma charakter plenerowy i będzie ją można zwiedzać do 31 marca 2021 r. Autorem wystawy i projektu graficznego jest dr hab. Michał Hrisuldis, profesor Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu.

ZBIÓRKA

Akcja „Wielkanoc”



fot. mat. pras./d

Trwa świąteczna zbiórka żywności w gminie Mieroszów. Święta Wielkanocne tuż-tuż, wielu z nas przygotowuje się do ich spędzenia w gronie rodzinnym, przy suto zastawionych stołach. Jednak wielu potrzebuje pomocy. Akcja „Wielkanoc 2021” prowadzona jest przez OPS w Mieroszowie i ma na celu pozyskanie

w zbiorce artykułów żywnościowych na przygotowanie paczek świątecznych dla najbardziej potrzebujących seniorów z terenu gminy. W sklepie Dino w Mieroszowie do 31 marca wystawione są kosze na produkty żywnościowe. Organizatorzy zachęcają wszystkich kupujących do przyłączenia się do zbiórki.



PORAŻKA HUBERTA W DEBLU

TENIS ZIEMNY \ Wrocławianin Hubert Hurkacz i Kanadyjczyk Felix Auger-Aliassime odpadli w drugiej rundzie turnieju ATP 1000 na twardych kortach w Miami. Polsko-kanadyjski duet przegrał z rozstawionymi z numerem czwartym Chorwatem Ivanem Dodigiem i Słowakiem Filipem Poláškiem 5:7, 4:6. Hurkaczowi pozostaje jeszcze w gra w singlu.

fot. Wikipedia/d

KOSZYKÓWKA



Wykorzystaliśmy przewagę parkietu, na którą pracowaliśmy cały sezon, dzisiaj przypominaliśmy zespół z października i listopada – powiedział po spotkaniu trener CCC Karol Kowalewski

Polkowiczanki wygrały drugi mecz z Gorzowem i są bliskie awansu | fot. Sebastian Stankiewicz/Mkspolkowice.pl/d

Polkowiczanki bliskie finału

Po zwycięstwie w pierwszym starciu podopieczne trenera Karola Kowalewskiego nie popadły w hurraoptyzm i na drugą konfrontację w Polkowicach wyszły skoncentrowane. Kluczem do zwycięstwa ponownie była gra zespołowa. Polkowiczanki zanotowały 30 asyst, a gorzowianki zaledwie 14.

Bartłomiej Górski

Koszykarki CCC Polkowice lepiej rozpoczęły poniedziałkowe spotkanie, ale gorzowianki nie zamierzały odpuścić szansy na doprowadzenie do remisu w meczu i rywalizacji do trzech wygranych. Enea szybko odrabiała straty i grała dosyć pewnie w ataku. Liderką CCC w ataku była z kolei Keisha Hampton. Amerykanka nie tylko skutecznie rzucała do kosza, ale też dobrze asystowała. Po pierwszej kwarcie podopieczne Karola Kowalewskiego miały 3 pkt przewagi.

Ta różnica została jednak szybko zniwelowana już na początku drugiej kwarty. Enea wyszła nawet na prowadzenie, ale CCC wróciło do dobrej gry z początku spotkania. Dzięki coraz lepszej grze w defensywie polkowiczanki na przerwę schodziły z 8-pkt prowadzeniem.

96:72

CCC Polkowice
-PSI Enea Gorzów
Wielkopolski

W trzeciej kwarcie Enea wciąż miała siły i nadzieję na dogonienie CCC. Polkowiczanki kontrolowały jednak wydarzenia na boisku i spokojnie punktowały rywalki. Przed ostatnią kwartą ich przewaga wynosiła już 12 pkt. W ostatniej odsłonie CCC nie miało litości dla rywalki. Znów skuteczna była Keisha Hampton, która w całym spotkaniu rzuciła 23 pkt. Polkowiczanki powiększały przewagę i ostatecznie wygrały wysoko 96:72. – Cieszy mnie zwycięstwo i to, że prowadzimy w serii 2:0. Wykorzystaliśmy przewagę parkietu, na którą pracowaliśmy cały sezon, dzisiaj przypominaliśmy zespół z października i listopada. W play-offach każde kolejne spotkanie jest tym najważniejszym – powiedział po spotkaniu trener CCC Karol Kowalewski.

W rywalizacji do trzech wygranych jest 2:0 dla CCC Polkowice. Kolejny mecz już dziś.

PIŁKA RĘCZNA



Kolejna przegrana Zagłębia

W 18. kolejce ekstraklasy piłkarzy ręcznych Zagłębie Lubin przegrało na wyjeździe ze Stalą Mielec 21:23.

Spotkanie w Mielcu było wyrównane. Jeśli zespoły wychodziły na prowadzenie, to wynosiło ono maksymalnie dwie bramki. W pierwszej części spotkania swoją wartość pokazał Jakub Moryń, który zdobył pięć bramek przy stu procentowej skuteczności. Wyróżnić można było jeszcze Marcina Schodowskiego w bramce, ale to nie wystarczyło na bardzo ambitnych gospodarzy. Do przerwy Stal prowadziła 12:11, a ostatnią bramkę zdobyła już po syrenie, kiedy rzut wolny wykorzystał Kosta Petrović.

W drugiej połowie trwała walka bramka za bramką. Na prowadzeniu częściej byli mielczanie, jednak Zagłębie nie zamierzało się poddawać. Podopieczni Jarosława Hipnera i Igora Czebrowa wygrywali i mieli szanse odskoczyć rywalom, jednak zabrakło i szczęścia, i skuteczności. W końcówce Stal wyszła na dwubramkowe prowadzenie. Miedziowi mieli jeszcze szansę na odwrócenie wyniku, ale karnego dającego nadzieję na doprowadzenie do remisu zmarnował Roman Chychykal.

(bg)

Środa
31/03/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74



EPIDEMIA RAPORT Z MAZOWSZA

Impet trzeciej fali

Gwałtowny wzrost zakażeń na Mazowszu powoduje bardzo trudną sytuację w szpitalach. W Warszawie, Radomiu i Płocku miejsca covidowe są w większości zajęte. W wyniku decyzji wojewody liczba takich miejsc wciąż się zwiększa.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Jarosław Molga
Albicla.com/jarekMolga

Oddziały dziecięcy i wewnętrzny szpitala św. Trójcy w Płocku wstrzymały przyjęcia pacjentów. Wojewoda zdecydował, że lecznica musi mieć 50 łóżek dla chorych na COVID-19. Problem pojawił się jednak z miejscami dla pacjentów, którzy powinni leżeć na inernie. Prezydent Płocka zaapelował do ministra zdrowia o cofnięcie decyzji o utworzeniu miejsc covidowych. Inaczej jest w Radomiu. Tam samorząd zwrócił się do wojewody z wnioskiem o przekształcenie Radomskiego Szpitala Specjalistycznego (RSS) w szpital jednoimienny, czyli przeznaczony wyłącznie dla pacjentów z COVID-19. Na razie wojewoda polecił dwóm szpitalom w Radomiu (miejskiemu RSS i wojewódzkiemu Mazowieckiemu Szpitalowi Specjali-

stycznemu) zwiększenie liczby łóżek covidowych – w jednym o dodatkowych 70, w drugim – o 15. Jednak sytuacja szybko się zmienia. Jak informowała Karolina Gajewska z Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Radomiu, placówka przygotowała 30 dodatkowych łóżek covidowych, ale te od razu zostały zajęte. W sumie szpital ma ich mieć ok. 100, wcześniej jednak trzeba dokończyć terapię i wypisać pacjentów, którzy trafili do lecznicy z powodu innych chorób, albo przetransportować ich do okolicznych placówek.

W Warszawie miejsca są w Szpitalu Narodowym. Rezerwa jest niewielka, ale cały czas utrzymywana. W innych szpitalach tymczasowych w stolicy sytuacja jest trudna. W Szpitalu Południowym na Ursynowie uruchomiono dodatkowy moduł (28 łóżek). Pracę w placówce podjęli już pierwsi delegowani przez wo-

jewodę lekarze. W poniedziałek miejsc brakowało w warszawskich szpitalach prowadzonych przez wojsko. W szpitalu modułowym zajęte są wszystkie z 60 miejsc. Na Okęciu w weekend zwiększono liczbę łóżek z 56 do 74. Tam też jednak zabrakło wolnych miejsc.

Nie oznacza to, że pacjenci z COVID-19 nie znajdą miejsc w szpitalach. Jeśli na danym terenie takich miejsc nie ma, pacjenci są przewożeni do placówek, które mogą ich przyjąć. Z informacji wojewody, który monitoruje sytuację i zbiera dane z mazowieckich szpitali, wynika, że cały czas jest nadwyżka łóżek covidowych w regionie. Stan na wieczór 29 marca wskazywał, że przygotowanych jest 5351 łóżek dla pacjentów z koronawirusem, w tym 555 miejsc respiratorowych, z czego zajętych jest 4645 łóżek, w tym 529 łóżek respiratorowych.

PRZESTRZEGANIE OBOSTRZEŃ

Policja skontrolowała kluby

Warszawska policja ujawniła wyniki kontroli przeprowadzonych w ostatni weekend w stołecznych klubach. Pod względem przestrzegania obostrzeń skontrolowano 13 dyskotek. Naruszenie przepisów stwierdzono w jednym miejscu – przekazał kom. Piotr Świstak ze stołecznej policji. Podkreślił, że informacje o tym, które lokale mogą być otwarte, funkcjonariusze czerpią również z sieci. Kontrola przestrzegania obostrzeń prowadzona od piątku do niedzieli oprócz 13 dyskotek objęła m.in. 243 restauracje, 167 siłowni oraz 51 hoteli. Liczby te wzrosły w porównaniu z tygodniem poprzednim, kiedy w trakcie trzech dni weekendu policja skontrolowała 179 restauracji, 97 siłowni, 44 hotele oraz dziewięć dyskotek. Jak poinformował kom. Piotr Świstak z Komendy Stołecznej Policji, wśród 13 skontrolowanych w ten

weekend dyskotek tylko w jednym przypadku stwierdzono naruszenie przepisów. Te łamała też jedna ze stołecznych restauracji, w której kontrolę przeprowadzono w niedzielę. – Wylegitymowaliśmy tam 16 osób, nałożono 11 mandatów karnych i sporządzono pięć wniosków o ukaranie – podał policjant. Zgodnie z obowiązującymi przepisami każda osoba naruszająca wprowadzone obostrzenia może zostać ukarana przez policjanta mandatem karnym w wysokości do 500 zł. W przypadku odmowy przyjęcia mandatu przeciwko takiej osobie skierowany zostanie wniosek o ukaranie do sądu. Policjant może także powiadomić inspektora sanitarnego – kara administracyjna nałożona przez tę instytucję może wynieść nawet 30 tys. zł.

(oprac. jm)



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 3572 nowe przypadki koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem zmarło kolejnych 47 osób. 42 zgony nastąpiły w wyniku chorób współistniejących. Liczba osób przebywających na kwarantannie wynosiła 77 117.

foto: Pixabay/d

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Szyny zamiast wystroju

Kamienica przy ul. Zamoyskiego 29 na Pradze mogłaby stanowić jedną z wizytówek tej dzielnicy. Z okien pociągów spoglądają na nią rodzeni i zagraniczni podróżnicy. Niestety – zamiast XIX-wiecznej, ślicznej bombonierki widzą odartą z tynków fasadę zrujnowanego domu, nadal spiętego szynami, które chroniły go przed katastrofą budowlaną podczas drążenia tunelu metra. Czyszówka nie znajduje się w zasobach m.st. Warszawy.

Janusz Sujecki

Albicla.com/JanuszSujecki

Widoczna na zdjęciu trzypiętrowa kamienica powstała w latach 90. XIX w. Budynek wzniesiono dla rodziny Jabłonowskich. Użyłem określenia „bombonierka”, ponieważ kamienica

należała do grupy bogato dekorowanych domów dochodowych. Gzymsy nadokienne miały sztukatorską oprawę. Fragmenty tego wystroju istniały jeszcze przed 2013 r., gdy zniszczono je ostatecznie, zakładając szyny zabezpieczające. W okresie II wojny światowej budynek został częściowo zburzony. Z prawej strony

fasada kamienicy krótsza jest o trzy osie. Kostium sztukatorski zniszczono w latach 50. XX w., choć gipsowe dekoracje nie zostały zbite konsekwentnie. Nadal oglądać możemy relikty obramień otworów okiennych, częściowo zachowane płyciny i drobne elementy wystroju. Przypuszczalnie istnieją archiwalne zdjęcia



umożliwiające rekonstrukcję pierwotnego wyglądu fasady budynku oraz typu balustrady balkonowej. W 2010 r. uchwalony został miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego rejonu Dworca Wschod-

Kamienica przy ul. Zamoyskiego 29 i jeden z fragmentów dawnego wystroju czynszówki
| fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

niego, dający możliwość odtworzenia elewacji frontowej czynszówki. Budynek szczę-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

9. urodziny Codziennej

NOWA ODSŁONA SERWISU

GPCodziennie.pl



NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE
DLA KAŻDEGO



Gazeta
Polska
codziennie



WYBUCH BUTLI Z GAZEM

MŁAWA \ W jednym z domów przy ul. Płockiej w Mławie wybuchła butla z gazem. Zginęła jedna osoba. – Doszło do wybuchu butli z gazem propan-butan. Część garażu uległa zawaleniu. Nad nim była część mieszkalna – informowali strażacy.

fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska



ZWĘŻONA AL. PRYMASA TYSIĄCLECIA

WARSZAWA \ Ok. dwóch tygodni mogą potrwać utrudnienia w al. Prymasa Tysiąclecia. Jezdnia pod wiaduktami została zwężona w związku z pracami przy przebudowie Warszawy Zachodniej. Wyłączony z użytku jest lewy pas między ul. Parafialną a wyjazdem z tunelu.

fot. Wikipedia/d



śliwie przetrwał prace przy drażeniu przebiegającego pod nim tunelu metra. W 2013 r. został spięty szynami. Do dziś nie rozpoczął się jednak remont kamienicy, dający nadzieję na przywrócenie zabytkowski zniszczonego piękna.

Rzecznik prasowy dzielnicy Praga-Północ Karolina Jacobsche przekazała „Dodatkowi Mazowieckiemu” informację, że budynek przy ul. Zamoyskiego 29 nie znajduje się w zasobach miasta. Z obecnymi właścicielami czynszów-

ki nie udało mi się na razie skontaktować. Kamienica nie jest wpisana do rejestru, figuruje natomiast od lipca 2012 r. w gminnej ewidencji zabytków, co chroni ją przed ewentualnymi planami rozbiorowymi.

ZUS

4650 matczynych emerytur

Wychowały co najmniej czworo dzieci, ukończyły wiek emerytalny i znajdują się w trudnej sytuacji finansowej. ZUS wypłaca im rodzicielskie świadczenie uzupełniające. Na Mazowszu matczyną emeryturę pobiera już ponad 4650 osób.

ZUS w całej Polsce przyznał już prawo do ponad 60,5 tys. rodzicielskich świadczeń uzupełniających. Pieniądze wypłacają także mazowieckie oddziały ZUS. Najwięcej, bo aż 1642 świadczenia, przekazuje płocki oddział ZUS (obszar działania to północna część województwa). Trzy warszawskie oddziały przyznały prawo do 1258 emerytur matczynych, radomski (południowa część) do 1124, a siedlecki (wschodnia) do 628. Łącznie mazowieckie placówki ZUS wypłacają 4652 rodzicielskie świadczenia uzupełniające.

Zdecydowana większość matek (a także kilkudziesięciu ojców) w województwie, które złożyły w ZUS wniosek o świadczenie, to osoby w wieku 60–69 lat (4306 z 5187), ale wśród nich

**\\ Pojawiły się osoby, które zadeklarowały więcej niż dziewięcioro dzieci. Tak liczne potomstwo zgłoszono w województwie 121 razy **

są również osoby dużo starsze, w wieku od 90 do 99 lat (14 osób). Z analizy złożonych wniosków wynika, że najwięcej z nich wychowało czworo dzieci, czyli ustawowe minimum (2822 z 5187). Pojawiły się osoby, które zadeklarowały więcej niż dziewięcioro dzieci. Tak liczne potomstwo zgłoszono w województwie 121 razy.

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające może otrzymać matka, która urodziła i wychowała co najmniej czworo dzieci, a w przypadku jej śmierci albo porzucenia dzieci – ojciec. Dzieci nie muszą być biologiczne, mo-

gą być adoptowane bądź współmałżonka. Dodatkowe kryteria, aby otrzymać świadczenie, to: ukończenie wieku emerytalnego (kobiety – 60 lat, mężczyźni – 65 lat), brak środków niezbędnych do życia oraz obywatelstwo polskie lub prawo pobytu. Trzeba także mieszkać w Polsce. Co ważne, świadczenia mogą nie otrzymać osoby, które zostały pozbawione władzy rodzicielskiej lub którym ją ograniczono.

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające wynosi maksymalnie tyle, ile emerytura minimalna (obecnie 1250,88 zł brutto). Jeżeli ktoś nie pobiera emerytury, to otrzyma właśnie tyle. Natomiast ci, których emerytura jest niższa niż emerytura minimalna, otrzymają dopełnienie do tej kwoty. Osoby, których obecne świadczenia są wyższe niż emerytura minimalna, nie będą mogły skorzystać z rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego. Wypłata matczynej emerytury przysługuje od pierwszego dnia miesiąca, w którym prezes ZUS wyda decyzję w danej sprawie.

.....
(oprac. jm)

WARSZAWA

Komunikacja na Wielkanoc

W okresie wielkanocnym pasażerów komunikacji miejskiej w Warszawie czekają zmiany. Niektóre z połączeń tramwajowych i autobusowych przestaną funkcjonować. Część linii zmieni swoje dotychczasowe rozkłady jazdy.



fot. Filip Błaszowski/Gazeta Polska

Okres wielkanocny wiąże się ze zmianami w organizacji komunikacji miejskiej. Niektóre linie tramwajowe i autobusowe nie będą kursowały, inne zaś będą jeździły według specjalnego, świątecznego rozkładu jazdy. Pierwsze zmiany zostały wprowadzone w miniony weekend. Kurs rozpoczęła linia cmentarna C40, która z Metra Młociny jedzie al. gen. M. Witteka, Pułkową, Dzierżonowską, Żubrową, Wóycickiego, Wólczyńską, Estrady i Dziekanowską przed bramą zachodnią cmentarza Północnego. Specjalna linia będzie kursować w piątek 2 kwietnia oraz sobotę 3 kwietnia. Jak mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Tomasz Kunert, rzecznik prasowy stołecznego ZTM, będzie to jedyna linia cmentarna w okresie Świąt Wielkanocnych. Autobusy podjadą na przystanki co 15 minut w godz. 8–16.

Częstotliwość kursów na skróconej trasie od CH Marki do Metro Ratusz Arsenal zwiększy linia nr 190. Na trasy wyjadą również większe pojazdy linii tramwajowych nr 27 i nr 28. Największe zmiany czekają na pasażerów w świąteczną niedzielę i poniedziałek. Jak przekazuje warszawski Zarząd Transportu Miejskiego, na torach nie pojawią się tramwaje linii: 13, 14, 18, 25, 28. Nie wyjadą też autobusy linii: 102, 107, 109, 117, 118, 121, 126, 129, 156, 182, 187, 188, 192, 193, 195, 196, 201, 204, 219, 220, 249, 256, 262, 269, 284, 501, 527, a także 902.

Inną trasą pojadą autobusy linii 35 – do pętli Woronicza.

Autobusy linii nr 164 będą kursowały od Wilanowa do Kępy Zawadowskiej. Z kolei linia 177 pojedzie do pętli P+R al. Krakowska. Wszystkie autobusy linii nr 131 skończą swój kurs na Sadybie. Zmiany w rozkładzie jazdy nie ominą również podziemnej kolejki. Pociągi pierwszej linii metra od godz. 6 do 23 zabiorą pasażerów co 6–7 minut, a po godz. 23, na obydwu liniach – co 10 minut. „Na pozostałych liniach tramwajowych, autobusowych i SKM obowiązuje rozkład świąteczny, a w komunikacji nocnej – niedzielny” – czytamy w komunikacie stołecznego Zarządu Transportu Miejskiego.

Do dyspozycji mieszkańców będą również punkty obsługi pasażerów. Godziny ich otwarcia będą podobne do tych obowiązujących w dni powszednie, weekendy oraz święta. Jedynym wyjątkiem będzie sobota 3 kwietnia. Tego dnia otwarte będą tylko niektóre punkty. Pracownicy transportu publicznego przyjmą interesantów przy stacjach metra: Centrum, Dworzec Wileński, Politechnika w godz. 8–13. Urzędnicy proszą o zaplanowanie podróży i zapoznanie się ze zmianami w rozkładach jazdy. Wszelkie informacje dotyczące organizacji komunikacji miejskiej w okresie świąt wielkanocnych można znaleźć na stronie internetowej: www.wtp.waw.pl w zakładce „Komunikacja miejska w czasie świąt wielkanocnych”.

.....
Anna Gębalska-Berekets
Albicla.com/AnnaGebalskaBerekets



VERVA DZIŚ ZAGRA O PÓŁFINAŁ

PLUSLIGA \ Dziś w Gdańsku o godz. 18. siatkarze Vervy zmierzą się w trzecim ćwierćfinałowym meczu mistrzostw Polski z Treflem Gdańsk. W fazie play-off do dwóch wygranych jest remis 1:1. Na wygranego z tej pary w półfinale czeka już drużyna Jastrzębskiego Węgla. Drugą parę półfinałową tworzą Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle i PGE Skra Bełchatów.

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA



Czasem strata lidera powoduje dodatkową mobilizację. Już po losowaniu było wiadomo, że w tym spotkaniu rozegra się główna batalia o awans. Mijmy nadzieję, że zawodnicy to rozumieją. Porażka będzie bardzo kosztowana, bo straciliśmy już dwa punkty w Budapeszcie i odrobienie ich nie będzie łatwe – mówi Jerzy Engel

Robert Lewandowski podczas ostatniego meczu Anglia–Polska w 2013 r. | fot. Radek Pietruszka/PAP

Byli legioniści przed meczem na Wembley

Czy reprezentacja Polski ma szansę na korzystny wynik w meczu z Anglikami na Wembley bez najlepszego piłkarza świata Roberta Lewandowskiego? Zastanawiają się nad tym dawni piłkarze i trenerzy Legii Warszawa.

Artur Szczepanik

Wśród reprezentacja Polski zagra na Wembley z Anglią w eliminacjach mistrzostw świata. W składzie zabraknie kapitana i najlepszego strzelca Lewandowskiego, ponieważ doznał on kontuzji prawego kolana w niedzielnym spotkaniu z Andorą (3:0), w którym strzelił dwa gole. – Z pewnością naszej drużynie będzie trudniej w Londynie, bo straciliśmy klasowego zawodnika. Ale z drugiej strony brak Roberta może być szansą dla innego napastnika. Nie wiem, na kogo zdecyduje się trener Paulo Sousa, ale być może postawi na Krzysztofa Piątka. I kto wie, czy w środę nie wyjdzie mu świetny mecz i znów nie będziemy mówili o bohaterze z Wembley – zastanawia się były król strzelców ekstraklasy, reprezentant Polski i dwukrotny mistrz Polski z Legią Jerzy Podbrozny.

Popularny wśród kibiców z Żyły „Guma” liczy, że Polska zremisuje na Wembley. – To byłby dobry wynik. Anglicy mają wspaniały zespół, lecz i oni mogą mieć słabszy dzień. Dlatego przy dobrej grze i odpowiedniej koncentracji stać naszą reprezentację na zdobycie punktów. Ważne, aby Anglicy nie odskoczyli

nam w tabeli – przyznał trener podwarszawskiego Orla Kampinos.

Były szkoleniowiec Legii Jan Urban, 57-krotny reprezentant Polski, także liczy, że brak Lewandowskiego spowoduje dodatkową determinację wśród polskich piłkarzy. – Często tak się dzieje, gdy zespół traci swojego lidera – powiedział Urban. – W futbolu tak bywa, że pod nieobecność jednego szansę dostaje ktoś inny i trzeba ją wykorzystać. Cóż, takie sytuacje się zdarzają. Trzeba się umieć w nich odnaleźć. To powinno sprawić, że drużyna wyjedzie na mecz z Anglikami jeszcze bardziej skoncentrowana i zdeterminowana – stwierdził.

Zdaniem Urbana nie ma teraz sensu roztrząsać tego, czy Paulo Sousa postąpił właściwie, wystawiając Lewandowskiego przeciwko Andorze. – Strategie są różne, to zależy od trenera. Według mnie przed meczem nie było żadnych przeciwwskazań. Sam Lewandowski w swoich wypowiedziach podkreślał, że nie narzeka na zmęczenie. Anglicy w środę grali z Albanią i wystawili Harry’ego Kane’a, nie patrząc na to, że za trzy dni czeka ich mecz z Polską, którą pewnie nadal uważają na najtrudniejszego rywala w grupie. Nikogo nie oszczędzali – zauważył były trener Legii.

Sekretarz generalny PZPN i były napastnik Legii Maciej Sawicki uważa, że zdrowie Lewandowskiego jest ważniejsze niż jednorazowy występ w meczu, nawet z tak renomowanym rywalem. – Występ z takim urazem mógłby doprowadzić do jeszcze poważniejszej kontuzji – powiedział Sawicki. – Nie ma co ukrywać, to duża strata dla naszego zespołu. Robert jest najlepszym piłkarzem na świecie. Naszym liderem, kapitanem. Ale futbol czasami zaskakuje i trzeba sobie radzić w trudnych chwilach. Mamy innych piłkarzy, którzy, miejmy nadzieję, będą mogli godnie zastąpić Roberta. Najważniejsze w tym wszystkim jest to, aby zawodnik mógł spokojnie dojść do siebie. Pozostaje walczyć na Wembley i postarać się o niespodziankę – dodał.

Najważniejszym zadaniem dla Paulo Sousy będzie teraz przygotowanie zespołu do gry bez Roberta Lewandowskiego – zauważa były selekcjoner i trener Legii Jerzy Engel. – Nasi piłkarze grając z Lewandowskim, mieli tę pewność, że w trudnych momentach uratuje drużynę. Widzieliśmy to choćby w dwóch ostatnich meczach z Węgrami i Andorą. To jest lider, na którym opierała się cała konstrukcja gry ofensyw-

nej, i teraz Sousa będzie musiał zmienić plan, który układał na to spotkanie – stwierdził Engel.

Jego zdaniem Sousa ma niewiele czasu na korektę planów taktycznych, ale jest kilka opcji, w zależności od tego, czy zdecyduje się na grę dwoma, czy jednym napastnikiem. – Czasem jest tak, że strata lidera powoduje dodatkową mobilizację. Już po losowaniu było wiadomo, że w tym spotkaniu rozegra się główna batalia o awans. Mijmy nadzieję, że zawodnicy to rozumieją. Porażka będzie bardzo kosztowana, bo straciliśmy już dwa punkty w Budapeszcie i odrobienie ich nie będzie łatwe. Drugie miejsce w grupie spycha nas do baraży, które będą bardzo trudne – podsumował Engel.

Były piłkarz Legii Jarosław Araszkiewicz uważa, że nawet bez Lewandowskiego zespół wciąż może czymś zaskoczyć. – Nie wierzę, że gdy Anglicy dowiedzieli się o kontuzji Lewandowskiego, usiedli w fotelach i popijali kawę. Mamy wciąż bardzo dobrych napastników, Milik, Piątek, z dobrej strony w meczu z Andorą pokazał się Świderski. Trudno powiedzieć, jak ta nieobecność na boisku wpłynie na resztę drużyny, czasami takie sytuacje działają mobilizująco – podsumował były legionista.